

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Zespół Jelenianki świętował 50-lecie



czytaj na str. 9

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



18 – 24 WRZEŚNIA 2024 r.
nr 37/1718 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co TYDZIEŃ

Kolejna akcja pomocowa dla powodzian

Powodzian jest wielu, więc rodzi się kolejna akcja pomocowa. Pani Kinga zaprasza do wsparcia.



Jedna z mieszanek Jaworzna zaprasza do pomocy ofiarom powodzi. Owa mieszkanka, czyli pani Kinga, informuje, że zbiera rzeczy najbardziej potrzebne dla Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji z Kłodzka. Z rzeczy, które są potrzebne, wymienić można: chemię, ręczniki, pościel, żywność o długiej dacie przydatności, artykuły biurowe takie jak długopisy, notatniki, zeszyty itp.

Osoby chętne do dołożenia swojej cegiełki mogą kontaktować się z panią Kingą pod numerem telefonu 880 900 771. Można również wysłać paczki na adres sióstr.

Siostry Klaryski od Wieczystej Adoracji, ul. Łukasińskiego 34 57-300 Kłodzko

Dariusz Janowski

Dary dla powodzian

Konwój wiozący dary dla powodzian wyruszył z Jaworzna. Dary pochodzą ze zbiórki zorganizowanej w poniedziałek, 16 września. Jaworznianie chętnie pomagali i przynosili żywność, środki czystości, wodę i inne produkty pierwszej potrzeby.

Busy wiozące dary dla osób poszkodowanych w wyniku ostatnich powodzi wystartowały we wtorek, 17 września z centrum Jaworzna. Zbiórka, zorganizowana zaledwie dzień wcześniej, 16 września, spotkała się z ogromnym odzewem ze strony mieszkańców miasta. Jaworznianie chętnie przynosili żywność, środki czystości, wodę i inne niezbędne produkty. **Michał Kirker**, przewodniczący rady miasta, który zainicjował zbiórkę, koordynował większość działań.

– Akcja przerosła moje oczekiwania, jestem absolutnie zachwycony, dziękuję serdecznie mieszkańcom Jaworzna w imieniu tych wszystkich ludzi, którym to dostarczymy – mówi Michał Kirker.

Zaskoczeniem dla organizatorów była skala wsparcia – już po kilkudziesięciu minutach od rozpoczęcia zbiórki na parkingu za galerią Galena pojawiło się tak wiele osób, że konieczne było



zorganizowanie dodatkowych busów, aby przetransportować wszystkie dary. W akcję chętnie włączali się wolontariusze, osoby prywatne oraz lokalni przedsiębiorcy. To dzięki ich mobilizacji udało się wszystko sprawnie zorganizować.

– Myślę, że to nie koniec tego, co Jaworzno jeszcze może pokazać, bardzo dziękujemy – dodaje Katarzyna Roczkalska, zaangażowana w organizację zbiórki.

Około godziny 9:30 załadowane busy ruszyły we wtorek w stronę najbardziej dotkniętych powodzią miejscowości. Na miejscu zbiórki ustalono trasę oraz punkty rozładunku, a każdemu z kierowców został przydzielony do pomocy pilot, by usprawnić dotarcie do potrzebujących.



Katarzyna Roczkalska



Michał Kirker

Mieszkańcy Jaworzna, którzy licznie odpowiedzieli na wezwanie Michała Kirker, po raz kolejny pokazali, że potrafią się zjednoczyć w obliczu trudnych sytuacji. Organizatorzy zapowiadają, że to nie koniec pomocy – potrzeby powodzian są ogromne, a dary, które zebrano, to dopiero początek wsparcia.

– To z pewnością nie jest ostatni raz, bo ludzie już piszą, że dalej chcą zbierać i pomagać, więc to wszystko jest bardzo rozwojowe – podsumowuje Kirker.

ksh

Tarka sprzedana



ISSN 1232-2008



9 771232 200001

Tarka, która do tej pory była własnością SRK, została sprzedana nowemu właścicielowi.

cd. na str. 2

Utrudnienia na Szczakowskiej

Urząd Miejski w Jaworznie informuje o zmianie organizacji ruchu w okolicach budowy ul. Nowoszczakowskiej i planowanej przebudowy ul. Szczakowskiej.

Jak podaje urząd, od 16 września zamknięta jest ul. Wachlowskiego – na odcinku od budowanego ronda do osiedla TBS. Objazd został wyznaczony ul. Górnośląską i ul. Jaworzniacką, czyli tak jak odbywał się ruch przed budową zamkniętego odcinka obwodnicy, z wyłączeniem komunikacji



miejskiej. Zamknięcie związane jest z budową włączenia istniejącego śladu ul. Wachlowskiego do nowego ronda.

Dodatkowo, przypominamy, że 19 września odbędzie się spotkanie z wykonawcą prac, firmą Rembud.

AZ

1,8 mln zł ma kosztować remont bloku operacyjnego szpitala

Pierwsze działania sprawie parkingu w Szczakowej



Pojawiły się pierwsze ruchy w sprawie planowania i powstawania parkingu przy dworcu PKP w Szczakowej.

Mieszkańcy Szczakowej mogą wiele powiedzieć w zakresie tego, co należałoby w ich dzielnicy zrobić. Wspominane są również kwestie dotyczące parkingu dla osób korzystających z komunikacji publicznej. W tej sprawie niewątpli-

wie mieszkańcy spoza Szczakowej będą mieć to samo stanowisko. Patrząc na popularność transportu kolejowego w zakresie podróży do Katowic i Krakowa, jest to inwestycja szczególnie istotna.

Właśnie w tym kierunku radna **Wiesława Babuła** zdecydowała się działać. Przygotowała więc interpelację dotyczącą zabezpieczenia środków finansowych w budżecie na rok 2025, które zostaną przeznaczone na budowę miejsc parkingowych w Szczako-

wej. Te z kolei wstępnie miałyby powstać na działkach numer 746, 790/1, 1327 należących do obrębu numer 90. Są to działki należące do miasta.

Radna Babuła zaznacza jednak, że miejsce powstania takiego parkingu może być nieco inne. Niemniej nadal mówimy tu o względnie bliskim dostępie do dworca PKP oraz zagospodarowaniu miejsc, których posiadaczem jest miasto.

Dariusz Janowski

Dokończenie ze str. 1

Tarka sprzedana

Spółka Restrukturyzacji Kopalń (SRK) potwierdziła, że teren dawnego Ośrodka Wypoczynkowego Tarka w Jaworznie został sprzedany w wyniku przetargu. W odpowiedzi na naszą prośbę o informacje, SRK poinformowała, że przetarg został rozstrzygnięty 18 lipca br.

Przedmiotem sprzedaży była nieruchomość położona przy ul. Dąb o łącznej powierzchni 18,1581 ha, obejmująca działki

o numerach: 3834/15, 3834/16, 3834/17, 3834/19, 3834/20, 3834/21, 3834/22, 3834/23, 3834/24, 3834/25, 3834/26, 3834/27, 3834/28, 3834/29, 3834/30 oraz 3834/33. Działki te są zabudowane obiektami byłego Ośrodka Wypoczynkowego Tarka.

Zgodnie z procedurami, transakcja zostanie ostatecznie zatwierdzona po uzyskaniu wymaganych zgód korporacyjnych. Tarkę zaku-

pił SMG Śląsk sp. z o.o. Skontaktowaliśmy się ze spółką, aby dowiedzieć się, co planują zrobić na tym terenie. Czekamy na odpowiedź.

Ogłoszenie przetargowe zostało opublikowane na stronie internetowej Ministerstwa Aktywów Państwowych, w sekcji ogłoszeń spółek objętych nadzorem właścicielskim w 2024 roku. Czy teren zostanie wykorzystany do nowych inwestycji, na razie nie wiadomo. (iw)

Blog: Moc we wspólnocie

Może i przyzwyczajamy się do kapryśnej pogody i związanych z nią anomalii, ale to, co przyniosły ostatnie dni, przypomniło nam, że to wszystko może wiązać się z żywymi tragediami. Na szczęście większe katastrofy ominęły nasze miasto i postawione w gotowości służby były dobrze przygotowane do niesienia pomocy i zabezpieczenia nierzadkich miejsc.

Widmo klęski spaja społeczność, bo każdy staje ramię w ramię do niesienia pomocy oraz ratowania dobytku. Sąsiedzkie animozje schodzą na dalszy plan, bo worki z piaskiem same się nie zapełnią. W ten sposób właśnie pokazujemy, że jesteśmy ludźmi i jednocześnie się w naszym środowisku.

Ogromne wyrazy podziękowania należą się też wszyst-

kim, którzy wspierają materialnie powodzian. W obliczu tragedii wiele osób z pełną empatią pojawiło się w miejscach zbiórki dla powodzian. Każda, czasem mała, pomoc materialna w postaci produktów spożywczych to przejaw ludzkiej empatii, której w naszym narodzie nie brakuje. Fajnie, że poczucie wspólnoty tak mocno się objawia.

Kryzysy jednocześnie, nierzadko sam kryzys w rodzinie, czy tragiczna śmierć potrafi obudzić w nas spojrzenie z zupełnie innej perspektywy. To raczej normalne, że w obliczu możliwości utraty czegoś, zaczynamy to doceniać i często o to walczyć. Takie momenty powinny nam dać chwilę na zastanowienie, jak my się zachowujemy na co dzień, a jak w obliczu namacalnej tragedii.

Czy jednak trzeba kryzysu, by przypomnieć sobie o war-

tościach, które jednocześnie nasze społeczeństwo? Może zamiast czekać na momenty dramatyczne, w których spontanicznie jednoczymy siły, powinniśmy na co dzień pielęgnować więzi, współpracę i wzajemne wsparcie? Nasze działania nie muszą ograniczać się do reakcji na tragedie. Codzienna życzliwość, pomoc sąsiedzka i zaangażowanie w sprawy wspólnoty to fundamenty, które mogą nas uchronić przed poczuciem samotności i zagubienia w trudnych chwilach. Warto o tym pamiętać nie tylko wtedy, gdy walczymy z żywiołem, ale także wtedy, kiedy w naszym życiu panuje względny spokój.

Bo ulotna to siła, która do-raznie pojawia się podczas kryzysu. Wszak najbardziej pożądana jest stabilna moc, która hartuje się w codziennym budowaniu miejskiej wspólnoty. **Franciszek Matysik**

Dziki znów plądrują



Dziki całkowicie zdewastowały trawnik na Osiedlu Sfera, które znajduje się przy ulicy Wachlowskiego w Jaworznie, niedaleko ośrodka GEOsfera. Interwencje w tej sprawie zgłosiła jedna z mieszkanki.

Dziki to zwierzęta, które znane są w naszym mieście aż za dobrze. Często mieszkańcy spotykają je w centrum miasta, kiedy przechodzą przez pasy, czy blisko bloków, kiedy te szukają pożywienia lub po prostu ucinają sobie drzemkę. Dziki w naszym mieście wyrządzają też wiele szkód w zieleni. Niszczą trawniki, pola uprawne, a w ostatnim czasie zdewastowały nawet cmentarz na Pechniku.

Jedna z mieszanek Jaworzna zauważyła, że dotarły także na Osiedle Sfera niedaleko GEOsfer. Nic dziwnego, bo osiedle przy ulicy Wachlowskiego położone jest obok rozległych pól. Zwierzęta te pojawiły się koło bloków we wtorek, 10 września i prawdopodobnie szukały pożywienia. Jednak podczas swojej wizyty całkowicie zniszczyły trawnik wokół jednego z bloków.

Dziki zostawiły po sobie dość duże szkody, które najprawdopodobniej mieszkańcy próbowali naprawić. Na zniszczonym kawałku zieleni leżały łopata i grabki. Jednak nie wiele dało wyrównanie tego terenu za pomocą narzędzi. Trawniki wciąż jest w opłakanym stanie.

Weronika Palka

Remont bloku operacyjnego

W Szpitalu Wielospecjalistycznym w Jaworznie rozpoczęły się prace modernizacyjne na bloku operacyjnym, które obejmą instalację nowoczesnych systemów wentylacji, ogrzewania i klimatyzacji. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 1,8 milionów złotych, z czego miasto przeznaczy na ten cel z budżetu ponad 189 tysięcy złotych. Zadanie dofinansowane jest ze środków Rządowego Funduszu Polski Ład w ramach Programu Inwestycji Strategicznych.

„Poprawa efektywności energetycznej Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie wraz z instalacją urządzeń do wentylacji”, bo taką nosi nazwę cała inwestycja, zakłada prace budowlane i modernizacyjne na bloku operacyjnym jaworznickiego szpitala. Prace swoim zakresem obejmą instalacje nowoczesnych systemów wentylacji, ogrzewania i klimatyzacji. Nowy sprzęt ma wpłynąć zarówno na komfort pacjentów, ale także lekarzy i personelu medycznego.

Inwestycja ma na celu podniesienie jakości powietrza, ale także pozwoli obniżyć koszty zużycia energii. Ma to poprawić efektywność energetyczną szpitala, który ze względu na swoją działalność, należy do najbardziej energochłonnych budynków.

Nowoczesny system wentylacyjny

W projektowanym systemie wentylacyjnym zastosowana zostanie dachowa centrala wentylacyjna nawiewno-wywiewna. Cen-



trala będzie posiadała nagrzewnicę oraz chłodnicę, co umożliwi schładzanie powietrza wentylacyjnego latem i jego ogrzewanie zimą. Układ sterowania centralą ma zapewniać odpowiednie parametry powietrza, dostosowane do wymagań sal operacyjnych. Wentylacja w pomieszczeniach będzie prowadzona w sposób ciągły.

Jako źródło energii zastosowana zostanie pompa ciepła, a dodatkowo planowany jest montaż instalacji OZE do zasilania tej pompy.

Inwestycja warta prawie 2 miliony złotych

Na inwestycję wartą 1 894 200 złotych miasto otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład w ramach Programu Inwestycji Strategicznych, które wyniosło 1 704 780 złotych. Z budżetu miasta dołożono na ten cel brakujące 189 tysięcy złotych.

Jeszcze w tym roku planowane jest zakończenie tych prac.

Weronika Palka

spotkanie z wykonawcą budowy ul. Nowoszczakowskiej odbędzie się **19** września

Religia w szkole czy poza szkołą?

Głos zabrali mieszkańcy Jaworzna

W związku ze zmianami, jakie wprowadziło Ministerstwo Edukacji w sprawie lekcji religii w szkołach i ich zapowiedziami odnośnie do kolejnych, pojawił się ogólnopolski spór o religię. Kościół i środowiska katolickie sprzeciwiają się zmianom. W związku z konfliktem, który dość mocno narasta, zapytaliśmy więc mieszkańców Jaworzna, co sądzą o lekcjach religii? Czy według nich powinny odbywać się one w szkole, czy poza szkołą w salkach katechetycznych?

Od 1 września Ministerstwo Edukacji wprowadziło w programie nauczania wiele zmian, które dotyczą również lekcji religii. Ocena z religii nie będzie wliczać się już do średniej ocen, a szkoły mają możliwość łączenia uczniów z różnych klas na zajęciach.

Liczba lekcji w tygodniu się nie zmieniła, nadal odbywać się będą dwie lekcje tygodniowo. Jednak Barbara Nowacka zapowiedziała, że zmieni się to od kolejnego roku szkolnego. Od 1 września 2025 roku będzie to już tylko jedna lekcja tygodniowo.

Zmiany, które wprowadziło ministerstwo i te, które zamierza wprowadzić, spotkały się z niezadowolaniem kościoła i środowiska katolickiego. Spór o religię trwa już od jakiegoś czasu, jed-



nak w ostatnim czasie eskalował. Odbyły się nawet protesty środowisk kościelnych.

Zapytaliśmy więc mieszkańców Jaworzna, co sądzą o lekcjach religii? Czy powinny odbywać się one w szkole, czy poza szkołą w salkach katechetycznych? Zdania mieszkańców są w tej kwestii podzielone. Część uważa, że religia powinna wyjść ze szkoły i odbywać się w salkach katechetycznych, taka jak to było przez prawie 30 lat. Od 1961 roku do 1990 roku.

– Chodziłam na lekcje religii poza szkołą i uważam, że było to dobre. Kto chciał to chodził. Kto chciał, to nie chodził

Są jednak mieszkańcy, którzy uważają, że religia powinna zostać w szkołach, bo tak będzie prościej dla uczniów, czy rodziców.



– Chodziłam do salk katechetycznych, ale moje dzieci miały religię w szkole. W dzisiejszych czasach, kiedy dzieci są bardziej obciążone zajęciami, lepiej, żeby religia była w szkole.

Weronika Palka

Spotkanie z wykonawcą budowy Nowoszczakowskiej i ul. Szczakowskiej

W związku z postępem prac przy budowie ul. Nowoszczakowskiej w Jaworznie, 19 września odbędzie się spotkanie z wykonawcą prac, firmą Rembud.

Jak podaje Urząd Miejskie w Jaworznie, w najbliższym czasie, w związku z budową ul. Nowoszczakowskiej i przebudową ul. Szczakowskiej, wprowadzane zostaną zmiany w organizacji ruchu, które mogą wpłynąć na codzienne podróże mieszkańców i wymagać dostosowania tras przejazdu. Aby omówić planowane zmiany jak i ogólny postęp prac, zostanie zorganizowane spotkanie z przedstawicielami firmy Rembud, które odbędzie się 19 września w klubie Relax przy ul. Szczakowskiej 35, w godzinach 15.00-17.00.

A jak wyglądają postępy prac?

Obecnie na skrzyżowaniu ulic Szczakowskiej



i Nowoszczakowskiej trwają w dalszym ciągu prace przy nowym rondzie. Wg planów, jeszcze w tym roku zostanie ono oddane do użytku. Dodatkowo, w ramach inwestycji ukończono pierwszy etap budowy ul. Nowoszczakowskiej, który obejmował 600 metrów nowej drogi wraz z infrastrukturą podziemną, w tym budowę kanalizacji deszczowej i przebudowę sieci infrastrukturalnych. Aktualnie trwają prace nad wykonaniem chodników, ścieżek rowerowych, montażem oświetlenia oraz instalacją sygnalizacji świetlnej.

Po zakończeniu prac związanych z budową ul. Nowoszczakowskiej, rozpocznie się przebudowa ul. Szczakowskiej. W planach, oprócz przebudowy ulicy, jest również rozbudowa infrastruktury dla pieszych i rowerzystów, w tym budowa ścieżki rowerowej i nowych miejsc parkingowych naprzeciwko klubu Relax. W okolicy ul. Kasprzaka powstanie też strefa obsługi transportu szkolnego. Doświetlone zostaną też przejścia dla pieszych oraz wybudowane nowe przystanki autobusowe.

eprasa.pl dcb050000

Strażacy dziękują mieszkańcom za pomoc



fol. OSP Jelen

Miniona sobota była z powodu opadów ciężka dla jaworzniackich służb. Strażacy interweniowali m.in. w Jeleniu, gdzie budowali zapory nad Przemszą. Jak się okazało, w akcję zaangażowali się też mieszkańcy, za co podziękowali im strażacy.

Strażacy z OSP jak i PSP pracowali w Jeleniu nad budową zapór, mających na celu ochronę dobytku mieszkańców, gdyż Prze-

msza osiągnęła poziom alarmowy. Sytuacja jednak nie była krytyczna – rzeka nie wylała poza swoje koryto.

Strażakom pomagali również okoliczni mieszkańcy, czy to przy pakowaniu worków z piaskiem, czy przygotowując dla nich poczęstunek. Za pomoc strażacy podziękowali we wpisie na FB.

– Serdecznie dziękujemy za wszelką pomoc okazaną przez mieszkańców Jelenia w ramie ze strażakami ła-

dowaliście worki z piaskiem oraz zorganizowaliście prowizoryczny punkt gastronomiczny gdzie mogliśmy zjeść pyszne kanapki i wypić ciepłą herbatę! Państwa wsparcie jest nieocenione i daje nam siłę do dalszego działania. Dzięki zaangażowaniu i trosce mogliśmy wspólnie sprostać wyzwaniom, które nas spotkały – piszą strażacy na facebookowym profilu OSP w Jaworznie Jeleniu.

AZ/fot. OSP w Jaworznie Jeleniu

OGŁOSZENIE



DERMATOLOG

dr m. med. *Patrycja Szkliniarz Augustyńska*

***BADANIE DERMATOSKOPOWE W CENIE WIZYTY**

Rejestracja:
tel. 32 445 70 16,
kom. 511 077 897,
kom. 578 202 272





WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na Facebooku!!

ul. Nadbrzeżna 12, Jaworzno
ul. Matejki 4 Jaworzno



I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22tel. 998, 32 751-87-10	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowytel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00	
strona internetowa:www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9btel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Poczтова 9.....tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogicznatel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Poczтова 5.....tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9btel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

Kolejna figurka chomika stanie wkrótce w Jaworznie

Kolejna – już siódma – figurka chomika europejskiego stanie wkrótce w Jaworznie. Tym razem pomniczek znajdzie swoje miejsce w Szczakowej.

Jaworzno od blisko ośmiu lat prowadzi program ochrony chomika europejskiego, który jest gatunkiem zagrożonym. Dzięki niemu w mieście zamieszkało już kilkadziesiąt chomików sprowadzonych z różnych części Europy. Projekt popularyzacji tego gatunku obejmuje również wykonanie i umiejscowienie małych fi-



gurek w przestrzeni miejskiej. Wkrótce w Jaworznie pojawi się kolejna – siódma już taka figurka. Tym razem chomik znajdzie swoje

miejsce na skwerze przy dworcu PKP w Szczakowej. Daty odsłonięcia pomniczka póki co nie znamy. AZ/fot. Paweł Silbert FB

OGŁOSZENIE

Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

III Miejski Konkurs Plastyczny pt. „Nadzieja na pokój na świecie” organizowany przez LOK Jaworzno i Klub Przyjaciół Książek Anny Sokół

Obchody Międzynarodowego Dnia Pokoju rozpoczyna Sekretarz Generalny ONZ, który uderza w Dzwon Pokoju znajdujący się przed siedzibą ONZ w Nowym Jorku.

Japońska organizacja World Peace Bell Association (WPBA) podarowała dzwon ONZ 8 czerwca 1954 roku. Dzwon stanowi jedną z 50 identycznych kopii dzwonu w Hiroszimie, zniszczonej przez uderzenie bomby atomowej. Na dzwonie został umieszczony napis: „Niech żyje absolutny pokój na świecie” (ang. Long live absolute world peace). Uroczystości Międzynarodowe-



Rysunek nagrodzony w ubiegłorocznej edycji konkursu

go Dnia Pokoju dążą do przeciwstawienia się konfliktom zbrojnym i proklamują pokój, jako wartość globalnego porozumienia między państwami. Według Zgromadzenia Ogólnego, 21 września symbolizuje międzynarodowy rozejm oraz próbę zaprzestania stosowania przemocy i wszelkich aktów

agresji. W tym dniu każda osoba uczestnicząca w obchodach święta, może nosić odznakę w kształcie gołębia pokoju. Dla uczczenia tak ważnego dla wszystkich ludzi święta, jakim jest Międzynarodowy Dzień Pokoju, Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju z Kołem LOK Jaworzno i Klubem Przyjaciół Książek Ani Sokół postanowił zorganizować miejski konkurs plastyczny dla dzieci, młodzieży i mieszkańców naszego miasta. Pierwszy konkurs jest dedykowany dzieciom od pierwszej do czwartej klasy szkół podstawowych. Dzieci mają za zadanie wykonać pracę plastyczną w formie rysunku formatu A4 dowolną techniką na temat „Nadzieja na pokój na świecie”. Drugi konkurs dla młodszego młodzieży (z klas V do VIII) polega na wykonaniu plakatu formatu A3 dowolną techniką na temat „Nadzieja na pokój na świecie”. Trzeci konkurs dla młodzieży szkół średnich i dorosłych polega na wykonaniu zdjęcia lub pracy w dowolnym komputerowym programie graficznym i dostarczenie grafiki wydrukowanej na papierze formatu A5 na temat „Działania na rzecz pokoju w Jaworznie”. Prace należy podpisać nazwiskiem i imieniem (w przypadku uczniów – podać nazwę szkoły i jej numer, klasę, zgodę na opublikowanie pracy z danymi ucznia) oraz kontakt do autora lub rodziców autora. Prace należy dostarczyć do redakcji gazety „Co Tydzień” do piątku 20.09.2024 do godz.16.00. Krystyna Sokół

„Proszę zamykać bramy. Dziki!!!”

Kilka tygodni temu dziki zdewastowały cmentarz na Pechniku w Jaworznie, niszcząc przy tym groby i tereny wokół nich. Mieszkańcy byli wstrząśnięci widokiem zniszczeń, które te dziki zwierzęta pozostawiły po sobie. W odpowiedzi na problem, na bramie cmentarza pojawiła się kartka z napisem: „PROSIMY ZAMYKAĆ BRAMY. DZIKI!!!”. Niestety, mimo wyraźnego ostrzeżenia, wielu odwiedzających nie zwraca uwagi na ten



apel i brama często pozostaje otwarta. Końcem sierpnia cmentarz na Pechniku w Jaworznie padł ofiarą dzików, które wyrządziły znaczne szkody. Zwierzęta dzięki otwartej bramie dostały się do środka. Poszukując pożywienia, rozkopały teren cmentarza, niszcząc przy tym groby. Widok zdewastowanego miejsca pochówku poruszył mieszkańców Jaworzna. Szczególnie ucierpiały groby małych dzieci, które zwierzęta zdewastowały. Po ich wizycie moż-

na było zobaczyć rozkopaną ziemię, przewrócone znicze, czy zniszczone wiązanki z kwiatków. Podczas naszej ostatniej interwencji, odwiedzający przekazali nam, że dziki bardzo często odwiedzają teren cmentarza i lubią wylegać się przy pomniku żołnierzy radzieckich. Swobodne wejście na teren cmentarza umożliwiają im odwiedzający, którzy nie zamykają bram. Aby zapobiec kolejnym zniszczeniom, zarząd cmentarza postanowił umieścić na bramach wejściowych wyraźną informację z prośbą: „PROSIMY ZAMYKAĆ BRAMY. DZIKI!!!”. Kartka miała zwrócić uwagę odwiedzających na problem i przypomnieć, że otwarte bramy ułatwiają zwierzętom dostęp do cmentarza. Niestety, jak donoszą mieszkańcy, część osób ignoruje ostrzeżenie i nie zamyka bram po wejściu. W efekcie dziki mogą swobodnie przedostać się na teren cmentarza, gdzie istnieje ryzyko kolejnych zniszczeń. Weronika Palka

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno

ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

t. el. 32/ 615 04 15

czynne całą dobę,

bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 17 września 2024 r.

Senior ujawnia kulisy bycia ofiarą oszustwa

Jaworzniccy seniorzy byli intensywnie nękani przez oszustów w czasie trwania minionych wakacji. Odnotowano wiele przypadków udanych oszustw i jeszcze więcej zawiadomień o próbach wyłudzenia pieniędzy. Jeden z jaworznickich seniorów opowiada nam, jak bycie pod wpływem oszustów wygląda od kuchni.

Seniorzy z Jaworzna nie mogli się czuć spokojnie, gdyż musieli się borykać z próbami oszustw kierowanych w ich stronę. Mowa tu o wszelkiego rodzaju metodach typu „na policjanta”, „na wypadek”, „na wnuczkę” itp. Niestety, zdarza się, że seniorzy przez swoją naturalną dobroć ulegają wpływom manipulatorów z drugiej strony słuchawki, zwłaszcza że z ich strony akcja wyłudzenia jest skrupulatnie zaplanowana.

Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie tylko w trakcie wakacji odnotowali 10 przypadków, w których seniorzy utracili oszczędności życia. Są to jednocześnie kwoty, które w sumie wynoszą pół miliona złotych straty. Jednocześnie próby wyłudzeń są rejestrowane praktycznie codziennie. Jeden z mieszkańców Jaworzna, który padł ofiarą takiego oszustwa, podzielił się z nami swoją historią.

Policyjna akcja specjalna

Z seniorem telefonicznie skomunikowała się osoba, która podawała się za prokuratora rejonowego. Rozmowa odbywała się przez telefon stacjonarny. Domniemany prokurator poinformował zainteresowanego o tym, że obecnie jest prowadzona specjalna akcja policyjna. Sprawcy, by uwiarygodnić swoje intencje, polecieli naszemu rozmówcy zadzwonić na numer alarmowy 112, by mógł się upewnić, że mówi z prawdziwymi policjantami i prokuratorem. Warunkiem jednak było, że nie może się rozłączyć.

„Ze stacjonarnego kazał się nie wyłączać tylko zadzwonić na 112. Więc zadzwoniłem na 112, przedstawili się niby pani policjantka. Mówię, proszę sprawdzić, czy taki prokurator w ogóle pracuje



Mł. asp. Justyna Wiszowaty

w prokuraturze rejonowej. Po chwili mówi, żeby poczekać. No więc ja poczekałem, za chwilę się odezwała i powiedziała «tak pracuje taki prokurator i to jest akcja zakrojona, zasadzkę chcą zrobić na tych oszustów» – mówi senior.

Tam osoba podająca się za policjanta potwierdziła tożsamość prokuratora. Problem w tym, że przez to, że nie doszło do rozłączenia się, to tak naprawdę rozmówca nasz dalej komunikował się z oszustami. Za ich instrukcjami jaworzniak udał się do banku, by wybrać pieniądze. Na tę okazję oszuści podstawili również taryfę niby to „na koszt policji”. Poinformowany został, że ma wybrać jak najwięcej gotówki i się nie rozłączać.

„Później kazał mi przez komórkę... Przez komórkę nie rozłączać się w ogóle, cały czas być w kontakcie, mieć komórkę załączoną i udać się najszybciej na przystanek i jechać do banku. No i ja zleciałem na autobus. Okazało się, że dość długo trzeba było czekać na ten autobus, więc powiedział mi, że zamówi taryfę. Podałem mu dokładnie, gdzie jestem. Powiedział oczywiście, że na koszt policji” – wspomina senior.

Czerwona lampka

Na tym etapie pojawiać się zaczęły pewne wątpliwości. Poskutkowały one wybraniem mniejszej ilości pieniędzy z banku, choć dalej imponującej. Nasz rozmówca relacjonuje, że czerwona lampka w głowie mu się zaświeciła po tym, gdy dostał polecenie udania się niedaleko banku i podrzucenia gotówki w konkretne miejsce.

W tym momencie podjął decyzję o udaniu się na jaworznicką jednostkę policji. Zorientował się jednak, że jest śledzony, więc zdecydował się iść najbardziej bezpieczną drogą z możliwości. W okolicach biblioteki miejskiej nasz rozmówca zauważył, że osoba, która go

śledziła, zrezygnowała, domyślając się, że planuje on zgłosić się na policję.

„Poszedłem ulicą... No Mickiewicza no... Bo tam jest dużo ludzi i jest większy ruch. I w razie czego sklepy są, w razie czego, jeśli chcieliby mnie pobić, bo już wiedzieli... Przypuszczali, że mam te pieniądze i żeby mnie gdzieś nie dorwali, jak to się mówi” – mówi senior.

Policja informuje

Niestety, zgłoszenie takiego oszustwa nie oznacza, że pieniądze zostaną odzyskane. Mowa jest tu o zorganizowanej grupie przestępczej, która w każdym miejscu stara się zabezpieczyć tak, by w razie „wpadki” dana osoba nie mogła ułatwić pracy śledczym. Przykładowo osoby odbierające gotówkę nie wiedzą, co odbierają i w czym biorą udział. Za akcję dostaną zapłatę na tyle dużą, by nie zadawali pytań i na tyle małą, by zleceniodawca nie tracił zbyt wiele.

„Tego typu działania oszustów to nie jest jedna osoba. To jest zorganizowana grupa przestępcza, która funkcjonuje zazwyczaj... Ten telefon pojawia się na przykład z zagranicy i bardzo często jest tak, że osoby, które pojawiają się w mieszkaniu seniorów, to są tylko osoby zwierbowane przez tę grupę przestępczą i odpowiadają tylko za odbieranie pieniędzy. Jeżeli już wpadną w ręce policjantów, to zazwyczaj ani nie wiedzą nic o zleceniodawcy, ani tym bardziej o nikim z grupy przestępczej” – mówi mł. asp. Justyna Wiszowaty z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Ważne jest, by pamiętać między innymi o tym, że operatorami numeru 112 są pracownicy cywilni, a nie funkcjonariusze służb, więc nie potwierdzą tożsamości funkcjonariuszy z danego miasta. Jednak są oni przeszkoleni do udzielenia pomocy w przypadku gdy odnotują, że rozmawiają z ofiarą takiego oszustwa.

Pamiętajmy też, że policja czy prokurator nie prowadzi takich spraw telefonicznie. Nie proszą również o żadne pieniądze za pomocą rozmowy telefonicznej, maila oraz linków podawanych różnymi źródłami. Pamiętajmy, żeby skutecznie rozłączyć się z takich rozmów i potwierdzać różne sprawy dzwoniąc bezpośrednio do rodzin czy na numery alarmowe.

Dariusz Janowski

Świętowanie z marszałkiem województwa



Chór z jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

Przeplataj czasem troski z radościami, aby móc sprostać wszelkim trudom – radzili mądrzy ludzie. Oderwałam się od tych trosk interpelacyjnych i 10 września wybrałam się z Uniwersytetem Trzeciego Wieku na IV Targi Senioralne Silver Silesia, zapraszając marszałek województwa.

Stowarzyszenie UTW przygotowało występ: chór i taniec retro. Nad całością czuwała pani prezes Krystyna Łąźnia, a pani Jadwiga Bywalec kierowała wycieczką, całutki plan w autokarze przedstawiła: gdzie być i o której godzinie.

Rozpoczęło się świętowanie od serdecznych słów pana marszałka Wojciecha Saługi. W tle zespół „Śląsk”. A przy scenie mnóstwo ludzi. Już zdążyliśmy być poczęstowani kawą, ciastem. Dostać prezenty w lnianej torbie.

Marszałka okupują dziennikarze, ledwo go widać wśród poustawianych kamer. Uwolniony, rozmawia z ludźmi, podchodzi serdecznie. A za chwilę znów uśmiechnięty siedzi z seniorami. Władza sprawuje władzę we wzajemnej akceptacji. Ot, taki jest klimat polityki senioralnej.

Kolorowo: stroje ludowe, kwieciste suknie, kapelusze. Wokół stoiska. Najpiękniej prezentują się witraże: anioły, serduszką, motyle. Arcydzieła. Miód z Wojkowic kupić można, na różne schorzenia tak jest posegregowany. A na stawy to maść: omulek zielonowargowy. Ciśnienie mierzą, masują ramiona. Jeść dają. Grochówka z kotła, kielbaska z grilla.

Śpiewa „Śląsk”. Wzruszając, o świecie zapominałam. Słucham. Wtem telefon: „gdzie ty jesteś? Cały autokar na ciebie czeka” – strofuje mnie pani prezes. „Biegiem, zaraz kolejką pojedziemy park zwiedzać” – ponagliła. No ładnie, zaprosić taką gapię, to kłopot mурowany, więcej mnie nie wezmą – pomyślałam i pognałam.



Marszałek Wojciech Saługa z poetką Alicją Dudek



Grupa taneczna „Wiecznie młodzi” z UTW



Panie z fundacji „Mój czas dla seniora” w rozmowie z marszałkiem

W gondoli deszcz nam nie był straszny. Zieloność wokół nas. A do karczmy dotarliśmy pod parasolami.

Z fundacji „Mój czas dla Seniora” z grupą przyjaciół przyjechała Ala Dudek. Dostojna seniorka czytała swoje wiersze. Około godziny 16 na scenie zaprezentowało się Jaworzno. Taneczna grupa „Wiecznie młodzi”. Panie w sukniach retro, tańczyły jak baletnice. Potem chór „Jawor” prezentował się okazale. A na koniec bawimy się przy skocznej muzyce wraz z występującymi zespołami.

Wymknęłam się zwiedzić Park Etnograficzny. Kościółek z 1791, żuraw, chałupy, takich w Jaworznie już nie znajdziesz. Kapliczki. Kamień

poświęcony Janowi Heidenreichowi; upamiętniono „prawego i wrażliwego człowieka”. Nie mogę myślać o odlotywać we wspomnienie dobrej roboty dyrektora Heidenreicha, bo znów się spóźnię. Pilnuję czasu. Wróciliśmy do Jaworzna o 18.30.

„Wspólna radość to podwójna radość, wspólny ból to połowa bólu” pisał o przyjaźni Cyceeron. Właśnie o tej sentencji pomyślałam patrząc na ludzi w jesieni życia, tych na wózkach, tych z balkonikami, tych podtrzymywanych przez innych. Im szczególnie potrzeba przyjaznych spotkań, rozmów, akceptacji i słów szacunku. A takie usłyszeli od marszałka województwa.

Barbara Sikora

Z szafy prokuratora

Grozili leśniczemu, że mu utną łeb

Rodzina Kowalskich jest postrachem całej wsi. Kradną, grożą ludziom, terroryzują okolicę. I czują się bezkarni. Jest ich siedmioro, z matką na czele. – Robią, co chcą, a o policji mówią, że może im na ch... skoczyć – tak o Kowalskich opowiadają sąsiedzi.

Kiedy do redakcji miejscowej gazety ktoś telefonuje z prośbą o interwencję, potraktowano go poważnie. – Przyjedźcie do wsi. Trzeba Kowalskim zabrać zwierzaki. Owce niestrzyżone, oblepione gównem. Tygodniami stoją skulone pod wiatą, położyć się nie mogą, bo wszędzie to gówno. A biedne kozy jedna na drugiej w tym leżą... Serce boli, tak się męczą wszystkie. I jeszcze ostrzeżenie: na Kowalskich trzeba uważać. Mogą pogonić siekierą.

Działacze OTOZ chcą zobaczyć, w jakich warunkach Kowalscy trzymają kozy, konie i owce. Środa, po południu. Mgliście, siąpi deszcz. Do wsi prowadzi błotnista droga przez las. Na moją prośbę jadą z nami inspektorzy Straży Ochrony Zwierząt. Irena i Bartosz. W razie czego będą interweniowali. – Jeśli to prawda, zorganizujemy transport i zwierzaki odbierzemy – zapowiada Bartek. Niestety, zwierząt nie zastali, a bracia porządkowali chlewy.

Zabudowania Kowalskich stoją na górze. Parterowy odrapany dom, otoczony zmurzonym płotem. Do sztachety przybita tablica: „Teren prywatny wstęp wzbroniony”. Na podwórku zdezelowane samochody, rozpadający się wóz konny, zaniedbane chlewy, kilka gęsi. Stajemy w pobliżu płotu. – Kto tam, k..., przyjechał?! – młoda dziewczyna wrzeszczy w naszą stronę. I znika w domu. – Spier... stąd, ch... – krzyczy. Uchyla drzwi i podnosi w górę środkowy palec. – Co tu, k..., ch... szukacie?! – przekrzykuje inna. Przedziera się przez siostrę i wypina tyłek w naszą stronę. – Z gospodarzem chcemy rozmawiać. – Ryyy-sieeee, oni, k..., chcą z matką gadać! W drzwiach staje chłopak w szarym, wyciągniętym swetrze: – Matki, k..., nie ma w domu. Z chlewa wychodzi kolejny. W niebieskiej kurtce, z widłami. – Spier... stąd... Spier... – wrzeszczy na całe gardło.

Bartek: – Chcemy zobaczyć konie, kozy i owce, bo są skargi, że nie dba-

cie o zwierzęta.

– Jakie, k..., skargi?! Ludzie nam zazdroszczą. Ha, ha, ha – dziewczyna w czerwonym swetrze powoli spluwa na ziemię. Idziemy w stronę chlewa. (– Dokąd, ch..., leżecie?! – wrzeszczy ktoś za plecami). Ale kóz, owiec ani koni nigdzie nie ma.

– Wypuścił je, łążą po polach i lasach – oznajmia jeden z braci.

Bartek: – Gdzie są konkretnie?

Chłopak w swetrze: – A bo ja wiem...

– Komisja ma przyjechać, to sprzątamy – wtrąca dziewczyna. Śmieje się, bierze miotłę i zmiata błoto spod chłupy.

Kowalskich jest siedmioro: czterech braci i trzy siostry. Mają od 17 do 30 lat. Plus matka. – Jedyna normalna, ale to ona nimi kręci – gadają ludzie we wsi.

– Z czego żyją?

– Rentę każdy dostaje. W sumie mają miesięcznie kilka tysięcy złotych. I jaka to sprawiedliwość?! – burzy się mężczyzna w średnim wieku. – Nigdy nie pracowali, a państwo im płaci! Niby żółte papiery sobie wyrobili.

Ludzie jeszcze gadają, że Kowalscy uprawiają kazirodstwo. Że dziesięć lat temu matka urodziła synowi dziecko i że chłopczyk z wodogłowie trafił do sióstr zakonnych. Potem sąsiedzi przyłapali matkę, jak w lesie uprawiała seks z młodszym synem. Zgłosili na policję.

– No to powiedziała, że woli dać synom, niżby oni mieli pier... swoje siostry – opowiada sąsiad. Dodaje, że od niedawna w każdy weekend do Kowalskich przyjeżdża 12-letnia dziewczynka i uprawia seks z najmłodszym.

Kowalscy są postrachem całej okolicy: kradną, co się da, z nikim się nie liczą. Malinowski już niejeden raz wzywał policję, donosił do prokuratury. – Tylko w tym roku ukradli nam telewizor, kaczki, narzędzia stolarskie, piłę, szlifarki, rowery – wycicha. – A nawet rzeźbę piaskową wartą ponad dwa tysiące złotych, którą potem wrzucili do rzeki – dodaje Malinowska. – Straciliśmy przez nich już wiele tysięcy! Prokuratura, choć przyznaje, że Kowalscy kradną, to sprawy umarza. Bo biegli psychiatry orzekają, że Kowalscy dopuszczają się czynów, „mając zniesioną zdolność ro-

zumienia znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem”.

– Dlatego czują się bezkarni. Śmieją się i zawsze pokazują, że policja może im na ch... skoczyć! Są upośledzeni umysłowo i uważają, że wszystko im wolno – Malinowski tylko kiwa głową.

Ostatnio bracia okradli las. Wyrznęli 25 dębów, w tym stuletnie i brzozy. Leśniczy przyłapał ich na gorącym uczynku, jak taczkami zwozili do chlewa pocięte już drewno. W zeszłą sobotę policja przeszukała zabudowania. Drewno było ukryte pod sianem. Bracia odgrzażyli się leśniczemu, że teraz „utną mu łeb siekierą”. – Oni często działają w nocy – przyznaje Sobotka. – I naprawdę nikogo się nie boją. Leśniczy widział też, jak bracia wsiadają w malucha i ruszają „w teren”. Jeżdżą do Nowogrodu, Zielonej Góry, a nawet Łęknicy.

– Kiedyś dojdzie do tragedii, bo nie mają prawa jazdy, nie znają się nawet na przepisach – ostrzega Sobotka. Do tragedii już doszło. Jeden z nich potrafił pieszego. Siedzi teraz w areszcie i czeka na rozprawę.

Kowalscy są utrapieniem dla policji w Nowogrodzie Bobrz. Funkcjonariusze przynajmniej raz w tygodniu zjawiają się w pobliskiej wsi. Ostatnio byli w sprawie kradzieży drewna. Wiedzą też o podróży zdezelowanymi autami. Złapali jednego z braci, wlepili 1.000 zł mandatu. – Policjanci reagują na każde zgłoszenie, ale nie możemy postawić we wsi funkcjonariuszy, by pilnowali Kowalskich przez całą dobę – mówi Małgorzata Stanisławska, rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Zielonej Górze. – Jeśli jest jakaś nowa sprawa wszczęta przeciwko nim, to dowozimy ich na badania do poradni zdrowia psychicznego, a także na rozprawy sądowe, bo się nie stawiają. Kilkoro z nich ma przydzielonego kuratora sądowego, jeden z braci już siedzi. Na szczęście, nikomu krzywdy nie robią. Ich największym problemem są kradzieże.

We wsi robi się szaruga, pada deszcz. Przed odrapanym domem kręcą się trzy siostry. Kiedy podchodzimy, wrzeszczą, pokazują środkowy palec, spluwają na ziemię... Brudne buty, brudne ubrania... Matki nie ma. Pojechała do aresztu.

Pitawal

PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorek

Zapadliska i bagno, czyli Izera po raz trzeci

Po krótkiej przerwie kontynuuję obywatelski audyt terenów Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Dla uproszczenia używam określenia Izera, ponieważ jest on tworem wykreowanym dzięki ustawie Lex Izera. Tym razem, a było to 15 września, spenetrowałem spustoszoną przestrzeń położoną na południe od drogi 79 a na wschód od drogi S1, gdzieś tak do głębokości 600 metrów. Zasadniczo poszukiwałem znanych mi stanowisk storczyków z rodzaju kruszczyk. Tych akurat nie było, dlatego nie wnikałem, ale to na co natrafiłem, powinno co poniektórym dać do myślenia.

Prawie pustkowienie

Przed wielką masakrą harvestrem cały ten teren porastał stosunkowo młody drzewostan z dominacją rodzimej sosny zwyczajnej, brzozy brodawkowatej, topoli osiki. Pewną domieszkę stanowiły topola bia-



Drabik drzewkowaty

Podłże. Z czymś podobnym zmagają się obecnie mieszkańcy Trzebini Sierszy. Jak sytuacja rozwine się tutaj trudno powiedzieć, ale zapowiada się katastrofalnie. Wystarczy, że teren minimalnie osiadzie, a wody gruntowe podejną wyżej. To może być początkiem bardzo pięknej katastrofy.

Fatalna wycinka

Kiedy jakiś teren jest pozbawiany drzew po to, aby coś na nim zbudować, wskazane jest całkowite usunięcie pozostałości po nich. Mówią



Lej sufozynny

ła, olsza czarna oraz dąb szypułkowy. Z gatunków obcego pochodzenia najważniejsze były dąb czerwony, robinia akacja oraz czeremcha amerykańska. Zasadniczo grunt jest piaszczysty, ale penetrując te tereny na długo przed 2020 rokiem, zauważyłem lokalne mokradła. Po wycięciu drzew one nie zniknęły. Wciąż natrafili tutaj na miejsca z zawsze stagnującą wodą. Świadczy o tym towarzysząca im roślinność. To trawa trzęslicy modra, to sit rozpierzchły, sit siny oraz sit członowaty. Towarzyszą im mchy adekwatne dla siedliska. Między innymi jest to drabik drzewkowaty. Są też miejsca zdecydowanie suche. Tutaj z traw dominuje szczotlika siwa, a z ładnych kwiatków pojawia się zawciąg pospolity.

Zapadliska

W związku z wydobyciem węgla pod ziemią powstają pustki. Zazwyczaj są one wypełniane piaskiem. Czasami po prostu nic się nie robi, prowadząc eksploatację na zawał. Jak było w tej okolicy, nie jestem w stanie jednoznacznie stwierdzić, ale zauważyłem coś, co bardziej znających temat powinno wzbudzić niepokój. Otóż w północno-wschodnim krańcu otwartej przestrzeni rozpoznałem kilka lejów sufozynnych. W uproszczeniu zwięźle je po prostu zapadliskami. Tutaj jest ich co najmniej pięć tworzących lokalne skupisko. Coś podobnego znajduje się w lesie na południe od Osiedla



Odradzająca się brzoza

korzonków. Ta ostatecznie potrafi stworzyć zwarte zarośla. Pozostałe gatunki, znaczy się brzoza brodawkowata, dąb czerwony oraz czeremcha amerykańska ożyły z pozostałych pniaków. Teraz, patrząc z góry, możemy w tym miejscach zobaczyć wyraźne zielone kępki. Zapewne nie wszystkie dadzą początek nowym drzewom, a nawet obumrą. Jest już kilka wyraźnie zarysowanych się drzew. Te mają już po dwa metry wysokości.

PS Siedemnasta tegoroczna wycieczka odbędzie się 28 września. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13 do godziny 9.00. Cel wędrowki ustali się tego dnia.

Pożar w bloku na al. Piłsudskiego

11 września w godzinach wieczornych doszło do pożaru w jednym z bloków mieszkalnych na alei Piłsudskiego. Zgłoszenie dotyczyło zadymienia unoszącego się na poziomie czwartego piętra. Strażacy, którzy na miejscu zjawili się w sile czterech zastępów, odkryli jednak, że przyczyną zadymienia jest pożar w przestrzeni piwnicznej.

Według ustaleń policji źródłem ognia miała być stara wersalka znajdująca się właśnie w piwnicy. W wyniku pożaru również doszło do uszkodzenia instalacji elektrycznej i gazowej. Do tej sprawy zostanie sprowadzony biegły, który będzie przeprowadzał oględziny miejsca pożaru. W tej sprawie prowadzone ma być dochodzenie



pod kątem spowodowania zagrożenia dla mieszkańców budynku. Gdy biegły zakończy swoją pracę, wszczęte pod nadzorem prokuratury zostanie śledztwo.

Jednak w wyniku samego pożaru szczęśliwie nikt nie ucier-

piał. Z tej konkretnej klatki ewakuowało się około 60 osób. Klatkę więc oddymiono, lecz pozostaje czekać na to, co uda się ustalić w tej sprawie organom ścigania.

prasa.pl dch05c8f0a

Dariusz Janowski

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

CENTRUM

INFORMACJA

Jaworznickie hospicjum – happening rodzinny



Wolontariusze hospicjum i grupa Fenomenalni.jaw

Jaworznickie hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta bryluje w wymyślaniu działań promujących idee hospicyjną. Do listy swoich wydarzeń charytatywnych dopisało Rodzinny Happening Nadziei. W sobotę 14 września pod płaszczyką spotkali się wolontariusze hospicjum i ci, którzy postanowili hospicjum wesprzeć.

Wydarzenie to wspólne działanie jaworznickiego hospicjum i jaworznickiej grupy Fenomenalni.jaw. Iwona Pawelec, koordynator wolontariatu, mówi, że wydarzenie powstało spontanicznie, a inspiracją była pani Monika Komańska, która organizowała wraz z MCKiS Happening Nadziei i zaproponowała, żeby hospicjum zrobiło coś takie-

go. Okazało się, że skrzyknięcie grupy, która by zrealizowała ten szlachetny pomysł, nie było trudne. – Wpadłem na pomysł wraz ze wszystkimi wolontariuszami hospicjum i administracją – panią Iwoną Pawelec – mówi wolontariusz hospicjum Dariusz Żoła – żeby zrealizować coś i zrobić coś dla podopiecznych naszego hospicjum.

Nikt, kogo zaproszono do udziału w tym projekcie, nie odmówił. Z autentycznym zaangażowaniem przystąpiono do realizacji tego szlachetnego pomysłu. – Wszyscy z otwartym sercem nas przyjęli, bardzo chętnie chcieli pomagać – mówi Magdalena Cieżak z Fenomenalnych.jaw. – To widać mamy mnóstwo stanowisk, mnóstwo fajnych atrakcji. Jaworznianie mają

gorące serca i są otwarci na pomaganie.

Był więc nordic walking, pokazy tańca grupy MCKiS, w piosenkach prezentowały się przedszkolaki z oddziału przedszkolnego SP nr 7, zaangażowała się też SP nr 11, której uczniowie przygotowali parę piosenek, był też pokaz akrobatyki powietrznej i jaworznickiej grupy Arue Capoeira. Koncert dała Klaudia Pałka. Było też mnóstwo innych atrakcji i dla małych i dla dużych. Był to bez wątpienia jeden z większych pikników charytatywnych organizowanych przez hospicjum. Na okoliczność tego wydarzenia napisano też piosenkę, a w niej taki fragment: wszystko na festynie fantastyczne jest, tu zabawa dobra przyjemnością jest. I był to tekst nie na wyrost.

eb

PODŁĘŻE

INFORMACJA

12. koncert czwartkowy

W klubie To i Owo jak zwykle coś ciekawego. Tym razem 12 września w kolejnej, 12. już, odsłonie koncertów czwartkowych coś wrześniowego w wykonaniu formacji Intimo w składzie Dariusz Piwowar, Ewa Bąkowska i Jacek Kielski.

W pierwszej części piosenki patriotyczne na okoliczność 85. rocznicy wybuchu II wojny światowej. W części drugiej piosenki wspominkowe na nutę nostalgiczną. – Chcemy tym koncertem utrwalić pamięć o tych smutnych i tragicznych wydarzeniach i oddać hołd ofiarom tych strasznych czasów, chcemy też odświeżyć pamięć – tak otworzył koncert Antoni Polak z klubu To i Owo. – My te piosenki śpiewamy, może nie na co dzień, ale przy okazji. Dzisiaj zabrzmia trochę inaczej, ponieważ będą miały nowe aranżacje. Ewa Bąkowska z formacji Intimo mówi, że te nowe aranżacje są autorstwa Jacka Kielskiego, artyści spodziewają się, że widownia będzie wesoła z nimi śpiewała.

Na koncert oprócz klubowiczów zaproszono również młodzież licealną z 2 LO. To bardzo ważny pomysł, który doceniają zarówno sami



Formacja Intimo



Klubowicze i zaproszeni goście

organizatorzy wydarzenia, jak i przybyła młodzież.

Na pewno takie spotkania integrują społeczność naszego miasta i wpływa to na dobry kontakt seniorów i młodzieży – przekonuje Aleksander Dzióbek z 2 LO. – Piosenki patriotyczne wpływają na myślenie o naszym kraju i o patriotyzmie, na co obywatele naszego kraju powinni zwracać uwagę – dodaje

licealista. Repertuar koncertu gwarantował jego sukces, jednak piosenki patriotyczne lubią śpiewać wszyscy. Niektórzy nawet nie utworzyli przygotowanego śpiewnika, ci znają teksty tych piosenek na pamięć. Nie inaczej było w drugiej części koncertu, takie muzykowanie klubowiczom i zaproszonym gościom świetnie się udało.

eb

SOSINA

INFORMACJA

12. regaty kajakowe

Ponoć Sosina świetnie się do regat kajakowych nadaje. Przekonuje do tego MCKiS, które już po raz 12 pokusiło się o zorganizowanie tam regat kajakowych. I choć w dniu wydarzenia – w sobotę 14 września – pogoda była fatalna, na starcie zameldowało się osiem kajakowych dwójek i czternaście kajakowych jedynek.

– To jest doskonała pogoda jeśli chodzi o regaty kajakowe, przede wszystkim jest ciepło, nie ma dużego wiatru – mówi Grzegorz Gębski, kierownik działu sportu MCKiS. – Prawdziwi żeglarze, prawdziwi kajakarze deszczu się nie boją, poza tym jest to ciepły deszczyk, więc można przeprowadzić zawody.

Kajakarze popłynęli na 6 km, czyli dwukrotnie do wyspy i z powrotem. Na nasze pytanie o to, dlaczego kajakarzom deszcz nie straszny odpowiadał z przekonaniem pan Łukasz. – Trudno powiedzieć, dlaczego nie przeszkadza – mówi – po prostu przyszliśmy tu na wyścig, a jakie są warunki, to takie muszą być, nie ma to znacze-



Kajakarzom deszcz nie straszny

nia czy pada, czy jest słońce, jesteśmy tutaj, żeby się pobawić, a przy okazji się sprawdzić.

Po raz drugi w jaworznickich regatach brał udział pan Daniel, któremu pogoda też nie przeszkadzała. – Fajna zabawa i trochę wycisku, pozytywnie, organizacja bardzo dobra – podsumował.

Najlepsi w ubiegłych latach pokonali trasę regat w niespełna 30 minut, ostatni kajakarze dotarli po godzinie. W tym roku najlepsza z pań osiągnęła wynik 43 min., najlepsza jaworzniczka na drugim miejscu Beata Madeja-Błędowska – 50 min.,

najlepszy zawodnik jaworznianin Roman Macias – 42 min., najlepsza dwójka żeńska to jaworzniczki, Kornelia Pulchny, Sybilla Pulchny – 48 min., najlepsza dwójka męska – 37 min., w tej kategorii najlepsi jaworznianie to Dariusz Gigoń i Konrad Gigoń – trasę pokonali w 40 min. W kategorii mikst na pierwszym miejscu jaworznianie – Marta Martewicz i Konrad Kaczmarek z wynikiem 43 min. Gdyby nie Boris spowodował wielką ulewę, to dopiero byłaby frajda, a może walka z żywiołami wody nie robi na kajakarzach żadnego wrażenia?

eb

PECHNIK

INFORMACJA

Progi zwalniające na Pechniku?

Miały być progi zwalniające, ale jednak zrezygnowano. Pojawiła się interpelacja w sprawie ul. Grunwaldzkiej.

Ulica Grunwaldzka w ubiegłym roku zaliczyła remont. Zgodnie z założeniami miał on zakończyć się kameralizacją ruchu na odcinku prowadzącym przez Pechnik. Droga w tym miejscu bowiem jest długa i prosta. Może to więc kusić nieco bardziej niesfornych kierowców do przyciśnięcia bardziej pedału gazu w swoich samochodach.

Problem leży jednak dosłownie na ulicy. Dokładniej mowa o oznaczonych trzech przejściach dla pieszych. Końcówka wspomniane-



go remontu miała skutkować powstaniem progów zwalniających przed pasami. W kwietniu ubiegłego roku, po wykonanych pracach faktycznie stały znaki sygnalizujące konieczność ograniczenia prędkości oraz położenie progów zwalniających. Miesiąc później, na chwilę przed odda-

niem drogi do użytku, znaki zdjęto.

W tej sprawie interpelację złożyła radna Barbara Sikora. Chce ona uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące tego, dlaczego zmniejszenie prędkości projektowe oraz kto zdecydował o odstąpieniu od projektu.

Dariusz Janowski

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

JELEŃ

INFORMACJA

Zespół Jelenianki świętował 50-lecie

Jaworznicki zespół śpiewaczy Jelenianki powstał przed 50 laty, w 1974 r. Świętuje więc niebagatelną rocznicę działalności. Na tę okoliczność na 11 września zaproszono miłych gości do Atelier Kultury Klubu Relax.

Na scenie brylowały panie Jelenianki, na tę okoliczność wymyślono najzupełniej nowe piosenki, wśród nich historię zespołu w trzech zwrotkach, a i też co nieco o samych paniach Jeleniankach. Oczywiście żeby przetrwać tak długi czas trzeba mieć autorską na to receptę, a ta wydaje się nieskomplikowana, a skuteczna. Panie Jelenianki bardzo się lubią.

Jak mówi Zofia Sment to dlatego, że w zespole panuje dobra atmosfera, panie się rozumieją, lubią swoją prowadzącą Annę Jachimczyk, tak więc lubią przychodzić na próby. Anna Włodarczyk dodaje, że często się spotykają, świętują wspólnie urodziny, imieniny, mówią, że „Jelenianki się goszczą”.



Jelenianki i goście wydarzenia

Panie lubią śpiewać i tańczyć. Zespół ma na swoim koncie niezliczoną ilość występów – prezentował się na dożynkach, konkursach, festynach, biesiadach, dwukrotnie muzykował za granicą. Dla zespołu ważne nie są nagrody, dyplomy, choć

te cieszą, dla pań Jelenianek istotna jest zadowolona publika. – Najwięcej cenię sobie taką nagrodę: publiczność na naszych występach, brawa, oklaski – mówi przewodnicząca zespołu Józefa Pluta. – Bardzo nas to cieszy, to najlepsza dla nas na-

groda. Mamy w zespole 16 osób, trzeba z każdym się zrozumieć, do każdego trafić i porozmawiać. Nad zespołem od wielu lat czuwa Anna Jachimczyk. Nie od rzeczy zapytać o ambitne plany zespołu na przyszłość, zwłaszcza zaś o to, czy po-

jawia się muzyczny narybek. – O narybek kusimy się cały czas, więc prowadzimy nabór – mówi Anna Jachimczyk. – Cieszymy się z każdej osoby, która do nas przychodzi. Planujemy na najbliższą przyszłość to będziemy się przygotowywać do biesiady

jesiennej, następnie czeka nas w listopadzie Regionale, później przygotowujemy się do przeglądu kolęd i pastorałek. Na każdą taką imprezę staramy się mieć coś nowego, ale ponieważ w swoim repertuarze mamy bardzo wiele pieśni zapomnianych, choćby dzięki uprzejmości pana Chacusia, który był jednym z prekursorów zespołu Jelenianki i pani Balbiny Byrczek, która też swoją cegiełkę do zespołu dołożyła, dzięki temu możemy sięgać do tych starszych, zapomnianych utworów pochodzących z rejonu Jelenia. Życzenia i bukiety kwiatów jubilatkom złożyli m.in. władze województwa i miasta. My zaś zwracamy uwagę pań Jelenianek na niezwykle bogaty zbiór dziewiętnastowiecznych „Pieśni ludu polskiego”, w nim jak pisze etnograf Oskar Kolberg mamy różne takich pieśni „warianty, przerobienia, ale też wyskoki i zwichnienia”. Brzmi zajmująco, życzymy więc paniom Jeleniankom dalszych muzycznych poszukiwań.

eb

CENTRUM

INFORMACJA

Trwa rozbiórka kostki brukowej



Trzeci brukowany odcinek drogi jest rozmontowywany. Ulica Mickiewicza stała się czasowo nieprzejezdna.

To już kolejna ulica, na której prowadzone są prace remontowe w zakresie usuwania kostki brukowej. Również i w tym wypadku zastąpiona ona będzie zwy-

kłym asfaltem. 16 września rozpoczęła się wymiana nawierzchni na ulicy Mickiewicza. Zgodnie z planem prace obejmują odcinek od OKE do ulicy Farnej.

Jest to już trzecia ulica, na której prowadzone są takie prace. Jednocześnie przypominamy, że ze względu na działania drogowców,

przejazd tym odcinkiem jest niemożliwy. Część autobusów kursuje na nieco zmodyfikowanych trasach, ale dalej obsługują wszystkie przystanki. Możliwe jednak są opóźnienia w dotarciu. Jednak parking pod halą MCKiS jest jak najbardziej obsługiwany.

Dariusz Janowski

MIASTO

INFORMACJA

Kolejny policjant po służbie złapał złodzieja

Funkcjonariusz z jaworznickiej drogówki złapał złodzieja w czasie wolnym od służby.

Kolejny funkcjonariusz jaworznickiej policji dołącza do grona tych, którzy udowodniają, że policjantem się jest, a nie bywa. Tym razem padło na funkcjonariusza Wydziału Ruchu Drogowego z 18-letnim stażem, który po służbie złapał złodzieja.

11 września będąc po służbie, policjant jechał swoim samochodem na jedno z zajęć sportowych. W czasie przejazdu zaobserwował, że na przystanku autobusowym stoi mężczyzna, który dzień wcześniej skradł portfel właścicielowi jednej z jaworznic-



kich firm. Policjant wiedział, że jest to złodziej, ponieważ w trakcie służby sprawdzał zapisy z monitoringu, który zarejestrował sprawcę.

Zdecydował się więc podejść do mężczyzny i po okazaniu legitymacji służbowej zatrzymać go. Chwilę później na miejsce

został przysłany patrol policji, który przejął złodzieja. Okazał się nim 47-latek, któremu przedstawiony został zarzut. Grozi mu 5 lat pozbawienia wolności. Niestety jednak pieniądze, które zostały przez niego skradzione, zdążył już wydać.

Dariusz Janowski



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl



www.MEBLOMAG.pl

tel. 32 753 05 33

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA**
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Wystarczy,
że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy
dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@
ct.jaworzno.pl

Cena przegrania

VHS na DVD – 50,00 zł, VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY4K
TELEWIZJA 4K

TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"FUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl dcb05c8f0a

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET
DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA
U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

17/1/20

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA,
ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. 601 539 412, 32 752 93 98 www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
INFORMUJEMY
O MOŻLIWOŚCI SKŁADANIA DEKLARACJI DO:
• Lekarza (Lekarz rodzinny i Pediatria),
• Pielęgniarki i położnej
Dostępne PORADNIE SPECJALISTYCZNE (NFZ):
• Alergologiczna (dla dorosłych i dzieci)
• Chorób metabolicznych
• Diabetologiczna
Paderewskiego 43
Jaworzno, 43-600 327 522 522

27/1/24

Dramatyczny raport NIK: dzieci w polskich szpitalach psychiatrycznych

Najnowszy raport
Najwyższej Izby Kontroli
(NIK) mrozi krew
w żyłach. Przymusowe
przywiązywanie dzieci
do łóżek za pomocą
pasów nie stanowi
jednak najgorszego
aspektu całej sytuacji.



lizacji. Co gorsza, w niemal 100 proc. skontrolowanych placówek dzieci przebywają dłużej, niż nakazuje ich stan zdrowia. W jednym z przypadków hospitalizacja trwała o trzy miesiące dłużej, niż było to konieczne. W szpitalu jednocześnie znajdowało się kilku młodych pacjentów w podobnej sytuacji.

Przyczyny są różne: od opóźnień w postępowaniach sądowych, przez brak miejsc na oddziałach odwykowych, aż po rodziców, którzy nie chcieli odebrać swoich dzieci ze szpitala. W tym samym czasie inne dzieci, które pilnie potrzebowały pomocy, musiały czekać na swoją kolej na oddziale.

**Samobójstwa drugą
najczęstszą przyczyną
śmierci wśród
nastolatków**

Dane są przerażające – każdego dnia w ubiegłym roku sześciu młodych Polaków podjęło próbę samobójczą. To druga najczęstsza przyczyna śmierci wśród nastolatków.

Kluczem do zapobiegania tragediom jest wcześnie reagowanie na kryzysy, zanim staną się one nieodwracalne. Nie zawsze potrzebne są szpitale czy leki – czasami najważniejsze jest wsparcie ze strony bliskich oraz budowanie zdrowych relacji rodzinnych.

Na polskich korytarzach szpitalnych, wbrew przepisom, regularnie stosuje się środki przymusu wobec najmłodszych i to wywołuje falę oburzenia w środowisku medycznym i społecznym.

**Psychiatria dziecięca
rodem z XIX wieku**

–W niektórych regionach kraju psychiatria dziecięco-młodzieżowa przypomina XIX wiek – stwierdziła dr Anna Lewandowska, krajowa konsultantka w tej dziedzinie. Mimo że reforma psychiatrii dziecięcej trwa już od ponad czterech lat, jej efekty są praktycznie niezauważalne.

Jak wynika z raportu, system jest niewydolny, a specjaliści przeciążeni. W konsekwencji, jak mówi Aneta Karska z NIK, niektórzy psychologowie szkolni, którzy na co dzień zmagają się z problemami uczniów, w tym samobójstwami i samookaleczeniami, zdecydowali się odejść z zawodu.

**Dzieci hospitalizowane
bez wskazań medycznych**

Najwyższa Izba Kontroli zwróciła uwagę na dramatyczny problem przepelnionych szpitali psychiatrycznych. Brakuje miejsc dla pacjentów, którzy faktycznie wymagają hospitalizacji.



Nić porozumienia

Nie sposób nie zauważyć, że nasze życie podzielone jest na kilka etapów. O ile w kilku pierwszych etapach naszego rozwoju potrzebujemy opieki/wsparcia drugiej osoby, o tyle jest też moment naszego życia, kiedy chcemy pokazać jak sobie radzimy i wtedy już działamy samodzielnie. Nie sposób nie zauważyć, że jednak nie zawsze jest to samodzielny cykl naszego etapu życia. Skupiając uwagę na tych momentach, kiedy jednak potrzebujemy opieki/wsparcia drugiej osoby, warto zauważyć, jakie za tym idą skutki. Nie w każdym momencie jesteśmy zdolni do wyboru, zależymy od innych, o tyle kiedy już mamy pełną siłę działania samodzielnie,



wtedy okazuje się, jak z naszą wdzięcznością względem tych, od których już opieki/wsparcia nie potrzebujemy. Jak wtedy wyglądała nasza relacja? A idąc dalej czy potrafimy być wdzięczni? Niemal każdy doświadcza sytuacji, które mają przykre skutki, nie brak też momentów niezrozumienia. Poznając siebie bliżej, swoje potrzeby, wady, zalety, ale też swoje emocje, jest nadzieja na zdobycie bezcennej wiedzy. To właśnie emocje to pierwszy sygnał dla nas, by się zatrzymać i poczuć, zastanowić się co nam chce przekazać impuls z wewnątrz. Każ-

da emocja jest ważna, każda pokazuje inny stan naszego organizmu, i tym samym nas samych. Zatem czy znamy swoje emocje? Czy umiemy je dobrze odczytać i zareagować adekwatnie do stanu, jaki nas ogarnia? Emocje to nasze wskazówki w drodze życia. Zdobywamy wiedzę w tak wielu dziedzinach życia. Dzięki temu rozwój technologii jest na wysokim poziomie. Wciąż nowe pomysły udoskonalenia człowiekowi życia są wprowadzane w naszą percepcję rzeczywistości wokół nas, A co z nami? Z naszym rozwojem? Braki widać na każdym kroku. Ale czy nam się

chce o tym rozmawiać, skupić uwagę na rozwoju nas samych? By poznać i zgłębić wiedzę, która jest kluczowa, by ŻYĆ. Zapewne niejedna osoba powie – ja wiem, jak żyć i nikt nie będzie mnie pouczał. Tak, racja, nikt nie będzie pouczał. Jednak danie uwagi tematowi, które dotyczy naszych reakcji względem innych, to już według mnie zasługuje na zatrzymanie się i refleksję... a może jednak warto? Nie ma co narzekać, życie w tej formie to tylko namiastka naszych możliwości. Zatem ja zaczynam od siebie, skupiam uwagę na swoich emocjach i swoich zachowaniach względem innych wokół mnie, ale też względem szerszej społeczności, by swoim postępowaniem budować nie porozumienia i zdobywać wiedzę w drodze do poznania samego siebie.

R.T.

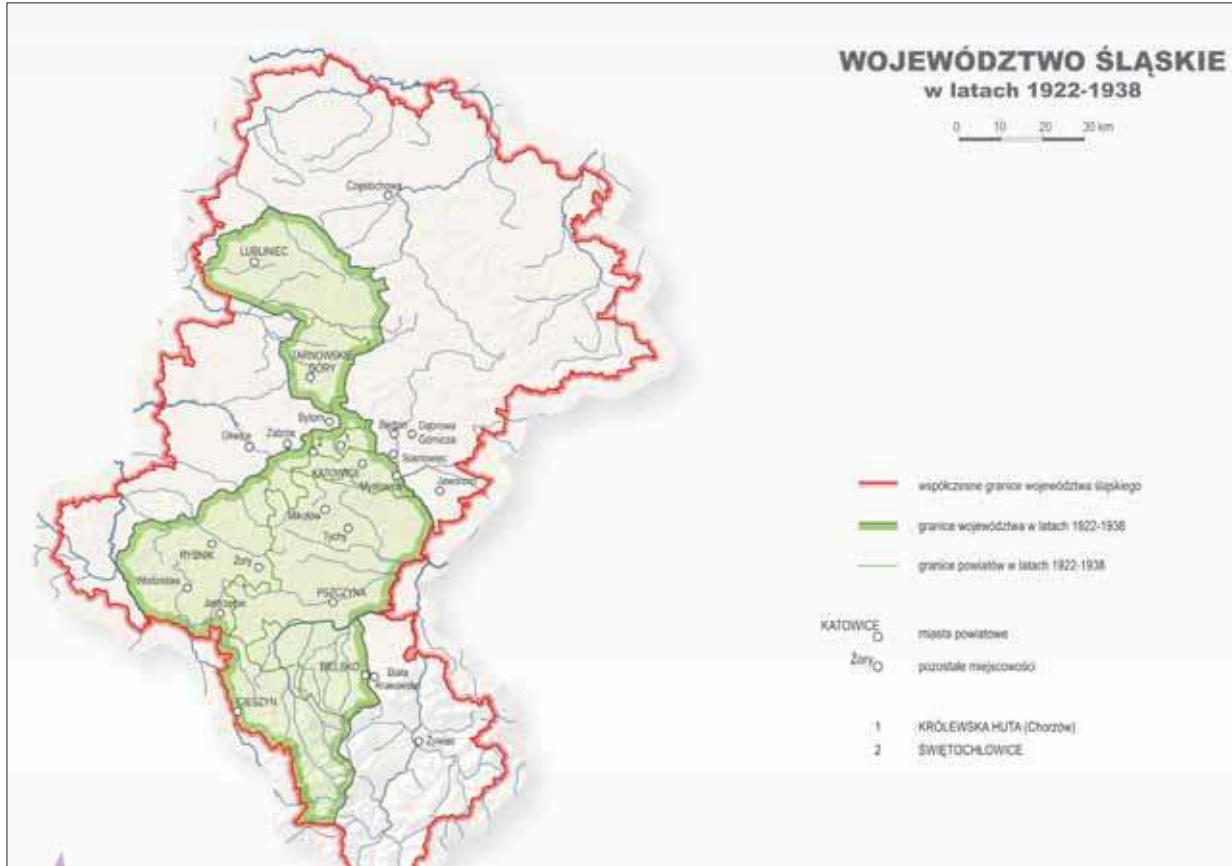
<https://www.facebook.com/MojCzasDlaSeniora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.
MCI Fundacji ul. 11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327
Fundacja „Mój Czas Dla Seniora” im. Wandy i Józefa
www.fundacjamojczasdla-seniora.pl

Oczywista Nieoczywistość – hanysy czy gorole?

Jaworzno jest od wieków historyczną częścią Małopolski, choć jednocześnie od ponad dwóch dekad wchodzi w skład województwa śląskiego. Od wielu też stuleci teren naszego miasta ma charakter przygraniczny; w przeszłości zachodnia granica Jaworzna była granicą Polski, a w XIX stuleciu na Przemszy i Białej Przemszy biegnęły granice zaborów.

Przygraniczność ta w sposób oczywisty wniosła sporo lokalnego kolorytu i różnorodności, zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych, przenikając się i nachodząc na siebie po obydwu brzegach wspomnianych rzek. Doskonałym tego przykładem jest określenie hanysy oraz gorole. Skąd wzięły się takowe, kogo oznaczają oraz jak zmieniał się ich ciężar gatunkowy w przeszłości? Wreszcie na koniec odpowiedź na pytanie; czy bliżej nam do rzeczonych hanysów czy do goroli właśnie?

Określenie hanys powstało w latach czterdziestych XX wieku; pochodzi od niemieckiego imienia „Hans”, które było synonimem typowego Niemca, Hansa – (to trochę tak, jak dziś „Janusze” są synonimami stereotypowego Polaka). Miało ono jednak pierwotnie zdecydowanie pejoratywny charakter. Tuż po wojnie bowiem Ślązaków oskarżano o kolaborację z Niemcami, o to, że byli swego rodzaju niemiecką „piątą kolumną”, pokrywającą się



Międzywojenne województwo śląskie na tle współczesnego (wikipedia)

bardzo często z listą tych, którzy znajdowali się na listach volksdeutschów. Jednak tego typu relacja wobec mieszkańców Górnego Śląska ma wcześniejszą metrykę. Wzajemne bowiem animozje „polsko-śląskie” zaczęły się niedługo po przyłączeniu do Polski trzeciej części obszaru plebiscytowego Górnego Śląska. Nastąpiło to w wyniku trzech powstań śląskich i plebiscytu. Z obszaru tego utworzono autonomiczne województwo śląskie. Bardzo szybko jednak okazało się, że Ślązacy poczuli się w jego obrębie oszukani: odsuwano ich od ważniejszych stanowisk urzędniczych, a w czasie wielkiego kryzysu wielu Pola-

ków przyjeżdżało na Śląsk za pracą, odbierając w ten sposób pracę rdzennym mieszkańcom obszaru. Szczególnie wyraziste to było za czasów sanacyjnego wojewody Michała Grażyńskiego, który sam pochodził z terenu Galicji; obsadzał on zresztą główne stanowiska urzędnicze „swoimi ludźmi”. Nie powinno to jednak aż tak bardzo dziwić. Na Górnym Śląsku brakowało „polskiej inteligencji”. Trzeba ją było więc „przywieźć”, np. z terenu Galicji. To nie podołało się rzecz jasna autochtonom. Wtedy też zresztą zaczęło się rozpowszechniać coraz bardziej określenie „gorol”, nabierając jednak coraz bardziej negatywnego zna-

czenia. W XIX wieku bowiem „gorolami” określali ludzi, którzy przybywali na Śląsk w trakcie eksodusu „za chlebem” do Europy Zachodniej i za ocean. Ponieważ rekrutowali się oni z mieszkańców Galicji, głównie mieszkańców terenów podgórskich i górskich, nazywali ich „gorolami”, czyli od słowa „góral”. Jednak w okresie międzywojennym oraz po wojnie termin „gorol” rozszerzony został na mieszkańców całej Galicji, Zagłębia, a z czasem na wszystkich Polaków, którzy Ślązakami nie są.

Doszło jednocześnie do dość osobliwej sytuacji; określenie „hanys” było z początku zdecydowanie negatywne, z czasem jednak

zneutralizowało się. Pierwotnie zresztą dotyczyło raczej mieszkańców tzw. „czarnego Śląska” – czyli tej części międzywojennego województwa śląskiego, na której dominował przemysł wydobywczy. Dzisiaj sformułowanie to ma zdecydowanie pozytywne znaczenie; do tego stopnia, że Ślązacy sami tak siebie nazywają. Dzisiaj hanys to po prostu Ślązak, rodowity, z dziada pradziada. Natomiast „gorol” na początku miało znaczenie neutralne, potem stało się negatywne, poszerzając swój kontekst znaczeniowy, oznaczając wszystkich nieślązaków; tych, którzy odbierali miejsca pracy, tych, którzy zajmowali naczelne miejsca urzędnicze w autonomicznym województwie śląskim, także po wojnie, a nie byli Ślązakami. Górnoślązacy poczuli się więc po prostu oszukani i zmarginalizowani, co zresztą doprowadziło w dość logiczny sposób do wzrostu (tuż przed wojną) sympatii pro-niemieckich. Niechęć do „goroli” utrzymywała się jeszcze dość długo. W przeszłości nie do pomyslenia były np. małżeństwa hanysa i gorolki, czy na odwrót. Dla Ślązaków np. typowym „gorolem” był Edward Gierek, który pochodził z Zagłębia, a eksponowane stanowiska polityczne zajmować zaczął właśnie w województwie śląsko-dąbrowskim (późniejszym katowickim).

Dziś określenia te nie dzielą już tak bardzo, choć nadal są dość wyraziste. Egzemplifikują one jednak omawiane społeczności, pomimo faktu, że za sformułowaniami tymi nie kryje się żadna grupa etnograficzna, kulturowa, jakoś bardziej zwarta i sprecyzowana do końca.

Jarosław Sawiak

Atelier Kultury – warsztaty wokalne

ATEtelier Kultury stara się kulturalnie rozwijać jaworzniaków. Na tę okoliczność zaprosiło na warsztaty wokalne – w sobotę 14 września i niedzielę 15 września. Tak więc duzi i mali mają świetną okazję do szlifowania swych wokalnych umiejętności, a to pod okiem Karoliny Asztal i Piotra Tłustochowicza.

Z zajęć prowadzonych przez tak miłych wokalistów wyniknie dla uczestników sporo dobrego. – Mam nadzieję, że wyniosą z tego wiedzę i teoretyczną i praktyczną – mówi Karolina Asztal. – Cieszę się, że możemy podzielić się z panem Piotrem wiedzą i pomuzykować z tym młodymi ludźmi. Mam nadzieję, że oprócz utworów, których będą się uczyć, wyniosą też znajomości na lata, może dołączą do ATEliere Kultury na zajęcia na stałe.

Piotr Tłustochowicz jest zdania, że każdy z uczestników zabie-



Pani Karolina i uczestniczki warsztatów

rze z tych zajęć to, co mu się najbardziej przyda.

Podobnie jak większość mniej lub bardziej utalentowanych wokalistów twierdzimy, że śpiewać może każdy. Takie samo przekonanie mają szanowni prowadzący, a też uczestnicy warsztatów.

– Według mnie każdy może

śpiewać – mówi Maja. – To nie zależy od wieku, to zależy od chęci, bo wszystkiego jesteśmy się w stanie nauczyć tylko w swoim czasie.

– Oczywiście, że śpiewać może każdy – przekonuje Piotr Tłustochowicz. – To powinno być nawet obowiązkowe, żeby sobie śpiewać, bo wtedy życie jest piękniej-



Pan Piotr i warsztatowicze

szę, jest nam przyjemniej, pobudzamy nasz organizm do pracy, naszą głowę. Zachęcam każdego, jeżeli nie na zajęciach, na warsztatach, to w domowym zaciszu.

Na tezę, że śpiewać może każdy lepszego potwierdzenia niż Florence Jenkins nie ma. Mówiono o niej, że to „najgorsza śpiewaczka świata”. Śpiewała fatalnie, ale nagradzano ją gromkimi brawami nie za to, jak śpiewa, ale jak bardzo kocha to robić.

Eb

LKS Ciężkowianka rywalizowała w tenisie stołowym

W niedzielę, 7 września w Gliwicach odbyła się I edycja Wojewódzkiego Turnieju Kwalifikacyjnego Kadetek i Kadetów w tenisie stołowym, w której udział wzięło ponad 130 zawodników. Miasto Jaworzno reprezentowało dwóch zawodników klubu LKS Ciężkowianka Jaworzno – Adrian Bieniek i Wojciech Kramarz.

Wojewódzki Turniej Kwalifikacyjny to coroczna weryfikacja najlepszych młodych tenisistów województwa śląskiego. Podczas trzech edycji turnieju w sezonie oraz finałowych mistrzostw Śląska wylaniani są zawodnicy, będą reprezentować Śląsk w rozgrywkach ogólnopolskich.

Miasto Jaworzno i LKS Ciężkowianka Jaworzno reprezentowało dwóch zawodników: Adrian Bie-



LKS Ciężkowianka Jaworzno

niek, uczeń Szkoły Podstawowej nr 20 w Jaworznie, oraz Wojciech Kramarz, uczeń Szkoły Podstawowej nr 16 w Jaworznie. W kategorii kadet rywalizowali z 68 młodymi sportowcami.

Tenis stołowy trenują wyczynowo od zaledwie roku, jednak już te-

raz pokazali, jak duże postępy zdolali osiągnąć w tak krótkim czasie. Szczególnie dobrze spisał się Adrian, który dotarł do przedziału 13-16 najlepszych kadetów na Śląsku. Minimalnie przegrał walkę o miejsce w najlepszej dwunastce.

Weronika Palka

Rozpoczęły się jesienne rozgrywki JLS Salos 2024

W minioną niedzielę oficjalnie rozpoczęła się runda jesienna JLS Salos 2024. W rywalizacji bierze udział 14 drużyn, jednak dwa zespoły z I ligi Team Spirit oraz Polskok Chrzanów wycofały się z rozgrywek. Podczas sześciu rozegranych w niedzielę spotkań padło łącznie 45 bramek. Trzech zawodników zakończyło swoje mecze z hat-trickiem, a siedmiu zdobyło po dwie bramki.

II Liga

Zmagania rozpoczęły drużyny z II ligi, a pierwsze spotkanie rozegrały Maszoperia i Eko Świry. Choć Maszoperia dominowała na boisku, świetna forma bramkarza przeciwników powstrzymała ich przed zdobyciem bramek, mimo licznych strzałów. Ostatecznie Eko Świry wygrały 4:2 i wyszły zwycięsko z tej rywalizacji, umacniając swoją pozycję w pierwszej czwórce. Przypomnijmy, że po rundzie zasadniczej II ligi



nastąpi podział na dwie grupy: górną, walczącą o mistrzostwo, oraz dolną, która rywalizować będzie o miejsca od piątego.

W kolejnym meczu Hammer zdobył trzy punkty, pokonując ATJ Jaworzno 5:2 i rewanżując się za wynik z rundy wiosennej. Piłkarskie Jaworzno pewnie pokonało Fortunę Podłężę (7:1), a na zakończenie rywalizacji II ligi, w meczu wicelidera Madboys z liderem

OPJ Art-Com Jaworzno, triumfował zespół OPJ, który po 11 kolejkach wciąż pozostaje niepokonany.

I Liga

W I lidze zmagania rozpoczęły się starciem drużyn S.W.A. i PSV Podłężę. Mecz był emocjonujący, ponieważ obie ekipy musiały gonić wynik, a ostatecznie doszło do podziału punktów. Następnie Lambada przegrała z drużyną No Name 1:6. Dwa mecze zakończyły się walkowerem dla Chłopaków z Kościółów oraz MCKiS Jaworzno. Ich rywale Team Spirit oraz Polskok Chrzanów wycofały się z rozgrywek.

Dokładne wyniki

Maszoperia – Eko Świry 2:4 (0:1)
Hammer – ATJ Jaworzno 5:2 (4:1)
Piłkarskie Jaworzno – Fortuna Podłężę 7:1 (3:0)
Madboys – OPJ Art-Com Jaworzno 3:6 (1:3)
S.W.A. – PSV Podłężę 4:4 (3:2)
Lambada – No Name 1:6 (0:4)

Weronika Palka

100 mln złotych dla najlepszych klubów sportowych

To program Ministra Sportu i Turystyki – Klub Pro, w ramach którego o dofinansowanie mogą ubiegać się m.in. kluby uczniowskie, gminne i ludowe kluby sportowe. Nabór wniosków rozpoczął się 16 września.

Pula dofinansowania przeznaczona na wspomaganie dzieci i młodzieży wynosi 100 mln złotych i jest dedykowana dla 600 najlepszych klubów w kraju. Wśród nich nie ma dyscyplin piłkarskich czy akademickich, które mają inne możliwości zdobywania publicznych pieniędzy na swoją działalność.

O dofinansowanie w ramach nowego programu Ministerstwa Sportu i Turystyki będą

mogły ubiegać się kluby, które uzyskały najwięcej punktów w klasyfikacji Systemu Sportu Młodzieżowego (SSM) w latach 2021-2023. Maksymalne dofinansowanie może wynieść niemal milion złotych.

Pieniądze mają być przeznaczone przede wszystkim na wynagrodzenia trenerów i instruktorów, na zakup sprzętu i organizację zgrupowań sportowych. System Sportu Młodzieżowego, to spójny i jednolity dla wszystkich dyscyplin system klasyfikacji polskiego sportu młodzieżowego. Budowany corocznie. Uwzględnia wyniki z głównych imprez (zwykle mistrzostwa Polski) dla 4 grup wiekowych: młodzik, junior młodszy, junior,

młodzieżowiec. Udostępnione wyniki dają możliwość oceny i porównania osiągnięć sportowych w rywalizacji klubów, województw, powiatów i gmin.

System Sportu Młodzieżowego w roku 2023 uwzględniał rywalizację w 75 sportach. Łącznie w bazie SSM znajdziecie Państwo klasyfikację 688 wydarzeń sportowych.

W zmaganiach sportowych uczestniczyło:

- ponad 4 570 klubów
- ponad 74 900 zawodników
- 16 województw (100%)
- 376 powiatów (co stanowi 98% wszystkich powiatów w Polsce)
- 1020 gmin (co stanowi 41% wszystkich gmin w Polsce)

eprasa.pl dcb05c8f0a

AZ

Wyniki piłkarskich drużyn z Jaworzna w ostatniej kolejce

Tylko 2 jaworzniackie zespoły, z powodu odwołanych meczy, zdołały rozegrać zaplanowaną na weekend kolejkę. Jak sobie poradziły?

Victoria Jaworzno

Mecz Victorii Jaworzno z Sokołem Kocmyrzów Baranówka w V lidzie małopolskiej zaplanowany na sobotę 14 września nie odbył się z powodu zalenia boiska.

Szczakowianka

Szczakowianka w ramach w V ligi śląskiej grała w Jaworznie 14 września z drużyną Śląska Świętochłowice. Mecz zakończył się remisem 3:3.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna zmierzyła się na wyjeździe 14 września z Narodem Juszczyń. 2:0 wygrali zawodnicy Zgody. Mecz rezerw Zgody został odwołany.

Akademia 2012

Mecz Akademii 2012 z Jednością Strzyżowice został odwołany z powodu zalania boiska.

Ciężkowianka

Ciężkowianka miała zagrać na wyjeździe w ramach chrzanowskiej A-klasy 14 września z Ruchem Młoszowa. Mecz został jednak odwołany z powodu zalania boiska.

AZ

TABELE

V liga 2024/25, grupa: śląska I

1. Zagłębie II Sosnowiec	5	15	23-4
2. Szombierki Bytom	5	15	18-3
3. Ruch II Chorzów	6	13	14-5
4. AKS Mikołów	5	12	14-8
5. Orzeł Miedary	5	11	13-9
6. Znicz Kłobuck	5	10	14-8
7. Unia Rędziny	5	9	13-5
8. Szczakowianka Jaworzno	6	8	12-11
9. Liswarta Krzepice	5	8	7-6
10. Silesia Miechowice (Bytom)	6	7	16-17
11. Śląsk Świętochłowice	6	4	8-18
12. Odra Miasteczko Śląskie	5	3	9-12
13. KS Panki	6	3	9-19
14. Jedność 32 Przyszoowice	5	3	3-19
15. Skra II/Płomień Częstochowa	5	1	6-18
16. Zieloni Żarki	6	1	5-22

Kolejka 6 – 14-15 września

Skra II/Płomień Częstochowa – Unia Rędziny odwołany z powodu złego stanu boiska
Szombierki Bytom – Zagłębie II Sosnowiec odwołany z powodu zalania boiska
AKS Mikołów – Jedność 32 Przyszoowice odwołany z powodu zalania boiska

Szczakowianka Jaworzno 3-3 Śląsk Ś-cce

Silesia Miechowice 6-4 Zieloni Żarki
Liswarta Krzepice – Znicz Kłobuck odwołany z powodu zalania boiska
Orzeł Miedary – Odra Miasteczko Śląskie odwołany z powodu zalania boiska
Ruch II Chorzów 4-1 KS Panki

Kolejka 7 – 21-22 września

KS Panki – Skra II/Płomień Częstochowa 22.09, 16:00
Odra Miasteczko Śl. – Ruch II Chorzów 21.09, 11:00
Znicz Kłobuck – Orzeł Miedary 20.09, 19:00
Zieloni Żarki – Liswarta Krzepice 22.09, 16:00
Śląsk Ś-cce – Silesia Miechowice 21.09, 11:00
Jedność 32 Przyszoowice – Szczakowianka 21.09, 16:00
Zagłębie II Sosnowiec – AKS Mikołów 21.09, 16:00
Unia Rędziny – Szombierki Bytom 21.09, 11:00

V liga 2024/25, grupa: małopolska (zachód)

1. Hutnik II Kraków	7	16	23-8
2. Tempo Białka	7	15	17-9
3. KS Chelmek	6	13	14-10
4. Victoria 1918 Jaworzno	6	11	10-5
5. Garbarnia Kraków	6	11	9-7
6. Przebój Wolbrom	6	10	14-11
7. Niwa Nowa Wieś	6	10	13-10
8. Radziszowianka Radziszów	7	10	11-9
9. Błękitni Modlnica	5	8	12-11
10. Unia Oświęcim	7	8	13-13
11. Jutrzenka Giebułtów	5	6	9-16
12. Raba Dobczyce	7	6	14-18
13. Kmita Zabierzów	6	5	2-7
14. Skawa Wadowice	7	5	8-14
15. Węgrzanka Węgrzce Wielkie	6	5	6-12
16. Sokół Kocmyrzów Baranówka	5	4	10-14
17. Pogoń Skotniki	7	2	9-20

Kolejka 7 – 14-15 września

Przebój Wolbrom – ---
Niwa Nowa Wieś – Błękitni Modlnica 2.10, 16:30
Unia Oświęcim 1-2 Garbarnia Kraków
Victoria 1918 Jaworzno – Sokół Kocmyrzów Baranówka 25.09, 16:30
Radziszowianka Radziszów 0-3 Tempo Białka
Hutnik II Kraków 6-1 Pogoń Skotniki
KS Chelmek 3-1 Skawa Wadowice
Jutrzenka Giebułtów – Kmita Zabierzów odwołany
Węgrzanka Węgrzce Wielkie 2-2 Raba Dobczyce

Kolejka 8 – 21-22 września

--- – Raba Dobczyce
Kmita Zabierzów – Węgrzanka Węgrzce Wielkie 21.09, 16:00
Skawa Wadowice – Jutrzenka Giebułtów 21.09, 16:00
Pogoń Skotniki – KS Chelmek 21.09, 11:00
Tempo Białka – Hutnik II Kraków 22.09, 16:00

Sokół Kocmyrzów Baranówka – Radziszowianka Radziszów 21.09, 16:00

Garbarnia Kraków – Victoria 1918 Jaworzno 21.09, 12:00

Błękitni Modlnica – Unia Oświęcim 21.09, 16:00

Przebój Wolbrom – Niwa Nowa Wieś 21.09, 16:00

Klasa okręgowa 2024/25, grupa: Wadowice

1. Brzezina Osiek	6	16	16-2
2. Żuraw Krzeszów	6	16	17-9
3. LKS Bobrek	6	15	17-10
4. Zgoda Byczyna (Jaworzno)	7	14	11-6
5. LKS Gorzów (k. Oświęcimia)	7	14	15-11
6. Olimpia Chocznia	7	11	18-12
7. LKS Rajsko	6	10	10-8
8. Fablok Chrzanów	7	9	17-12
9. Babia Góra Sucha Beskidzka	6	8	12-9
10. Nadwiślanin Gromiec	6	7	8-8
11. Naroże Juszczyń	7	7	11-14
12. BCS Zawoja	7	6	12-25
13. Burza Roczyny	6	6	7-16
14. Halniak Targanice	6	4	6-14
15. Orzeł Witkowie	6	3	9-15
16. Huragan Inwałd	6	0	3-18

Kolejka 7 – 14-15 września

Huragan Inwałd – LKS Bobrek 14 września, 16:30
Olimpia Chocznia 6-2 BCS Zawoja
LKS Gorzów 3-1 Fablok Chrzanów
Orzeł Witkowie – Burza Roczyny 18.09, 16:30
Babia Góra Sucha B. – Brzezina Osiek 2.10, 16:30
LKS Rajsko – Żuraw Krzeszów 2.10, 16:00
Naroże Juszczyń 0-2 Zgoda Byczyna
Nadwiślanin Gromiec – Halniak Targanice 18 września, 16:30

Kolejka 8 – 21-22 września

LKS Bobrek – Halniak Targanice 21.09, 16:30
Zgoda Byczyna – Nadwiślanin Gromiec 22.09, 13:00
Żuraw Krzeszów – Naroże Juszczyń 21.09, 15:00
Brzezina Osiek – LKS Rajsko 21.09, 16:00
Burza Roczyny – Babia Góra Sucha B. 22.09, 16:00
Fablok Chrzanów – Orzeł Witkowie 21.09, 16:00
BCS Zawoja – LKS Gorzów 22.09, 16:00
Huragan Inwałd – Olimpia Chocznia 21.09, 16:00

Klasa A 2024/25, grupa: Chrzanów

1. LKS Żarki	5	13	19-4
2. MZKS Alwernia	5	12	12-6
3. Arka Babice	5	10	9-5
4. Polonia Luszowice	5	10	23-7
5. Błyskawica Mysłachowice	4	9	13-8
6. Ciężkowianka Jaworzno	4	9	9-5
7. UKS Regulice	4	6	10-10
8. Górnik Siersza	5	5	13-14
9. Zagórzanka Zagórze	5	5	9-6
10. Korona Mętków	4	4	5-8
11. Tęcza Tenczynek	5	4	5-9
12. Wolanka Wola Filipowska	4	4	9-8
13. Ruch Młoszowa	4	0	3-24
14. Zryw Brodla	5	0	7-32

Kolejka 5 – 14-15 września

Arka Babice 4-1 Tęcza Tenczynek
Ruch Młoszowa – Ciężkowianka Jaworzno odwołany z powodu złego stanu boiska
Górnik Siersza 4-2 Zagórzanka Zagórze
Korona Mętków – UKS Regulice odwołany z powodu zalania boiska
Zryw Brodla 1-11 Polonia Luszowice
MZKS Alwernia 0-1 LKS Żarki
Błyskawica Mysłachowice – Wolanka Wola Filipowska odwołany z powodu zalania boiska
Kolejka 6 – 21-22 września
Tęcza Tenczynek – Wolanka Wola F. 21.09, 16:00
LKS Żarki – Błyskawica Mysłachowice 21.09, 15:00
Polonia Luszowice – MZKS Alwernia 21.09, 16:00
UKS Regulice – Zryw Brodla 22.09, 16:00
Zagórzanka Zagórze – Korona Mętków 22.09, 16:00
Ciężkowianka Jaworzno – Górnik Siersza 21.09, 16:00
Arka Babice – Ruch Młoszowa 21.09, 16:00

Jak zamienić „żłobkowe” na „aktywnie w żłobku” i zyskać wyższe dofinansowanie

Jeśli Twoje dziecko chodzi do żłobka i dostaje co miesiąc od ZUS „żłobkowe” w wysokości 400 zł, a chcesz by od października otrzymało wyższe dofinansowanie, nawet do 1500 zł, możesz skorzystać programu „aktywnie w żłobku”. Zastanawiasz się, jak to zrobić? To proste, wystarczy wysłać do ZUS nowy, elektroniczny wniosek. ZUS będzie je przyjmował od 1 października.

Zarówno „żłobkowe” jak i „aktywnie w żłobku” to świadczenie, o które wnioskuje rodzice, ale pieniądze przekazywane są bezpośrednio na konto placówki, do której uczęszcza dziecko, tj. do żłobka, klubu dziecięcego, dziennego opiekuna.

Liczy się termin złożenia wniosku

Wniosek o pieniądze z programu „aktywnie w żłobku” można złożyć najwcześniej w dniu, w którym dziecko zacznie chodzić do żłobka lub klubu dziecięcego albo trafi pod opiekę dziennego opiekuna.

Jeśli wniosek wpłynie do ZUS w ciągu 2 miesięcy, licząc od dnia, od którego dziecko zaczęło chodzić do żłobka – wtedy rodzice dostaną pieniądze z wyrównaniem liczącym od momentu, gdy maluch poszedł do żłobka (nie wcześniej niż od 1 października, kiedy startuje program).

Natomiast rodzice, których dziecko już uczęszcza do takiej placówki i na malucha przyznane zostało „żłobkowe” w wysokości do 400 zł, mają trzy miesiące od startu programu na złożenie wniosku „aktywnie w żłobku”, by otrzymać wyższe dofinansowanie już od października. – Jeśli wniosek wpłynie później, wtedy pieniądze zaczniemy wypłacać począwszy od miesiąca złożenia wniosku – dodaje.

Dla kogo 1500 zł, a kto dostanie 1900 zł

Aktywnie w żłobku będzie przysługiwało na dziecko, które uczęszcza do żłobka lub klubu dziecięcego albo jest objęte opieką sprawowaną przez dziennego opiekuna, w tym także na dziecko w wieku poniżej 12 miesiąca życia i do końca roku szkolnego, w którym dziecko skończy 3 lata, a gdy objęcie dziecka wychowaniem przedszkolnym jest niemożliwe lub utrudnione – do końca roku szkolnego, w którym dziecko kończy 4 lata. Wsparcie to będzie wynosić, co do zasady, do 1500 zł miesięcznie na dziecko, ale nie więcej, niż wynosi opłata za pobyt dziecka w instytucji opieki (do tej kwoty nie wlicza się opłaty za wyżywienie).

– W przypadku, gdy dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności, łącznie ze wskazaniami konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodziel-



nej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji, świadczenie będziemy wypłacać maksymalnie 1900 zł miesięcznie, nie więcej jednak, niż wynosi opłata za pobyt dziecka w instytucji opieki – wyjaśnia rzeczniczka.

Kiedy nie przysługuje wsparcie z programu „aktywnie w żłobku”?

Wtedy, jeżeli na to samo dziecko za dany miesiąc rodzice dostają już pieniądze z innych programów np. „aktywni rodzice w pracy”, lub „aktywnie w domu”, ale także wtedy, gdy opłata za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna jest wyższa niż ustawowo określony maksymalny koszt pobytu dziecka w takiej placówce. Od 1 października 2024 r. do 31 marca 2025 r. limit ten wynosi 2200 zł.

Co z obywatelami Ukrainy?

Wsparcie z programu „aktywnie w żłobku” przysługuje obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi, jeżeli przebywali legalnie w Polsce, jako osoby ze statusem „UKR” nieprzerwanie przez co najmniej 365 dni. Warunek ten dotyczy również dziecka obywatela Ukrainy, które ma status „UKR” (dotyczy obywateli Ukrainy, którzy mogą uzyskać prawo do tego świadczenia na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy).

Rodzicu, przeczytaj – to ważne: najpierw żłobkowe, potem aktywnie w żłobku

Ważna informacja dla rodziców którzy po raz pierwszy posyłają swoją pociechę do żłobka już we wrześniu. Dobrze, by wiedzieli, że za miesiąc wrzesień wciąż mogą składać wnioski o tzw. żłobkowe, czyli 400 zł dofinansowania do pobytu dziecka w żłobku.

Pamiętajmy, że świadczenie „Aktywnie w żłobku” będzie funkcjonowało od października i przepisy wprowadzające nowe wsparcie jednocześnie uchylają przepisy o dotychczasowym dofinansowaniu do żłobka. Oznacza to, że w październiku (i później) nie będzie już możliwości zawniósowania o dofinansowanie do żłobka za wrzesień (maksymalnie 400 zł).

– Jeśli więc rodzice chcą otrzymać to dofinansowanie za wrze-

sień, jeszcze w tym miesiącu muszą złożyć o nie wniosek. Jeśli na podstawie tego wniosku otrzymają dofinansowanie na okres przypadający po 30 września, będą mogli pozostać przy tym świadczeniu lub w październiku złożyć kolejny wniosek o świadczenie „Aktywnie w żłobku”, które wynosi do 1500 zł lub do 1900 zł, ale nie więcej niż faktyczny koszt ponoszony przez rodziców – wyjaśnia Beata Kopczyńska.

Kilka przykładów różnych sytuacji w związku ze świadczeniem „Aktywnie w żłobku”

- 12 grudnia 2024 r. ojciec złożył wniosek o świadczenie aktywnie w żłobku na córkę, która chodzi do żłobka od 1 października 2024 r. Ojcu przysługuje świadczenie od 1 grudnia 2024 r., czyli od miesiąca, w którym złożył wniosek. Gdyby ojciec złożył wniosek do 1 grudnia 2024 r., świadczenie to przysługiwałoby mu od 1 października 2024 r., czyli od dnia, w którym córka zaczęła chodzić do żłobka.

Jeśli dziecko już chodzi do żłobka a wniosek o pieniądze z programu „aktywnie w żłobku” wpłynie do ZUS w ciągu 3 miesięcy od 1 października 2024 r., (czyli od dnia wejścia w życie ustawy) – ZUS wypłaci pieniądze z wyrównaniem od 1 października, o ile są spełnione pozostałe warunki.

- 12 grudnia 2024 r. ojciec złożył wniosek o świadczenie aktywnie w żłobku na córkę, która chodzi do żłobka od 7 października 2024 r., Czyli po 2 miesiącach, od kiedy córka zaczęła chodzić do żłobka, ale w ciągu 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy (1 października 2024 r.). W takim przypadku ojcu przysługuje świadczenie od 7 października 2024 r.

- 7 stycznia 2025 r. matka złożyła wniosek o świadczenie aktywnie w żłobku na syna, który chodzi do żłobka od 2 września 2024 r. Świadczenie przyznamy od 1 stycznia 2025 r., czyli od miesiąca, w którym złożyła wniosek. Gdyby matka złożyła wniosek o świadczenie w ciągu 3 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, czyli do 1 stycznia 2025 r., wtedy świadczenie przysługiwałoby jej od października 2024 r.

Beata Kopczyńska, Regionalna Rzeczniczka Prasowa ZUS w województwie śląskim

Wędrujące kamyki

Akcja „Kamyczki” cieszy się w naszym kraju nie lada popularnością. Polega ona na pomalowaniu znalezionej kamyczki, wpisaniu na jednej ze stron kodu miejscowości, z której ów kamyk pochodzi i zostawieniu go w wybranym miejscu.

Tym razem do akcji przyłączyły się przedszkolaki z grupy A ze Szkoły Podstawowej nr 14 w Jaworznie. Opiekun grupy, pani Anna Sawiak, zadbała o to, żeby malowanie kamyczków przebiegało w miłej i wesołej atmosferze. Przyniesione przez dzieci kamyczki mogły mieć różny kształt i różną wielkość. Trzeba przyznać, że przedszkolaki wykazały się dużą kreatywnością. Głównymi motywami naniesionymi na kamienie były serduszką, świat fauny i flory, a nawet samochód. Gdy tylko kamyki wyschły, przedszkolaki mogły zabrać kamyczki do domu i w wolnej chwili zostawić je w wybranych przez siebie miejscach, zarówno na terenie Borów gdzie szkoła się



Wędrujące kamyki w wydaniu przedszkolaków z SP nr 14

znajduje, w pozostałych częściach Jaworzna, jak i poza nim, zarówno w kraju, jak i za granicą. Dzięki tej ciekawej akcji można „podarować” swój kamyk osobie z dowolnego krańca świata. Mamy też nadzieję, że dzięki tytułowemu kamikom ktoś dowie się o fantastycznej szkole na Borach, o niezwykłych dzieciakach i nauczycielach. Do akcji może się włączyć każdy, zarówno dorośli, jak i dzieci. Dzięki niej właśnie ludzie z różnych zakątków świata chociaż na chwilę mogą się wybrać w ciekawe miejsca, by dotrzeć do równie niezwykłych ludzi. **sa**

OGŁOSZENIE



OGŁOSZENIE

MGSM w Jaworznie ul. Granitowa 4
ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie remontu dachu budynku przy ul. Bogusławskiego 27A.

Oferta powinna zawierać dokumenty zgodne z założeniami przetargowymi.

Bezpłatne materiały do przetargu do odbioru w Sp-ni pok nr 7 w godzinach od 9-13 od poniedziałku do piątku.

Oferty w przetargu nieograniczonym winny być składane przez Wykonawców w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg na remont dachu budynku przy ul. Bogusławskiego 27A” oraz winny zawierać dokumenty ujęte w założeniach przetargowych.

Koperty powinny być zaklejone, w miejscach sklepania kopert opieczetowane przez Oferenta w 3 miejscach i na pieczęci podpisane przez Oferenta.

Wybór Wykonawców nastąpi na podstawie złożonych ofert.

Dokumenty należy złożyć w Sekretariacie Spółdzielni, pokój nr 10, w terminie do 04.10.2024 r. do godz.13.00.

W przypadku przesłania ofert drogą pocztową decyduje data doręczenia.

Oferty złożone po wyżej podanym terminie zostaną zwrócone Oferentom bez otwierania.

MIJESCE PRZEPROWADZENIA PRZETARGU:

Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa ul. Granitowa 4 43-600 Jaworzno

TERMIN PRZEPROWADZENIA PRZETARGU:

08.10.2024 r. godz. 9.00

ZAMAWIAJĄCEMU PRZYSŁUGUJE:

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo nie wybrania żadnej oferty oraz unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

O wynikach przetargu wszyscy zainteresowani zostaną powiadomieni pisemnie lub pocztą elektroniczną w ciągu 7 dni roboczych od dnia posiedzenia komisji przetargowej.

Osoba do kontaktu – Wiesława Chlipała tel. 660 460 336

UWAGA:

W PROCEDURZE PRZETARGOWEJ NIE MAJĄ ZASTOSOWANIA PRZEPISY USTAWY O ZAMÓWIENIACH PUBLICZNYCH

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Centrum Jaworzna działka 999 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Sprzedam mieszkanie 51,06 m2, wysoki parter (centrum, Gałczyńskiego) + piwnica + strych
Tel 693 71 12 27

33/d/24

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż.
tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie
tel. 796 500 086

577/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Piace GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/d

Do wynajęcia mieszkanie Pańska Góra
tel. 501 820 493

36/d/24

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza
tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego
tel. 606 28 75 52

22/d/24

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię.
Tel.32-615-55-49
pn-pt 7.00-14.00.

6/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych
tel.512-184-739

15/d/24

Pracowników drogowych z praktyką i do przyuczenia z Jaworzna i okolic zatrudnię.
Kontakt tel 502-491-621
pn-pt w godz.7.00-14.00.

29/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV
tel. 32 752 95 99,
603 090 508

981

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja
32 220 64 27,
531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna
tel. 605 835 147

20/d/23

Dachy, uszczelniania, śniegołapy 731 181 738

11/d/24

Dostarczę ziemię z wykopu i gruz betonowy na wyrównanie terenu.
Kontakt 502-491-620
w godz.7-15 pn-pt

16/d/24

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe
tel. 605 835 147

19/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone.
Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny
531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych.
Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport
tel. 32 615 19 30
czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO

1,00 zł netto

plus 23% VAT,

tj. 1,23 zł

ogłoszenie własne

Informacje kulturalne, wydarzenia – 18 – 24 września

17 września – 22 września, Tydzień Seniora

18 września – Występ grupy teatralnej JUTW Stefana Warzyńskiego w ramach Tygodnia Seniora, Hala MCKiS

19 września – godz. 18.00, Wernisaż – Cecylia Furgał. Dotyk, ATELier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

20 września – godz. 17.00, dr hab. Maciej Mendecki, geolog z Wydziału Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, poprowadzi wykład „O trzęsieniach ciał niebieskich”, GEOsfera

21 września – godz. 10.00, Rodzinny Rajd Rowerowy Świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Płaszczka Plac Górników 1

21 września – godz. 16.00, 28. Międzynarodowy Bieg Ulicz-

ny 15 km i Bieg Rekreacyjny 10 km., Stadion Miejski „Victoria” ul. Krakowska 8

21 września – godz. 16.00, godz. 18.00, spektakl „Wiesz, że wiem”, MDK. ul. Inwalidów Wojennych 2

21 września – godz. 18.00, IX Festiwal Organowy – Wojciech Wantulok (organy), Nox Venit (kwartet wokalny), Parafia Jaworzno-Długoszyń

21 września – godz. 18.00, Urodziny Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5

22 września – godz. 11.00, Spektakl „Ani me, ani be”, Dom Kultury im. Zdzisława Krzyska

22 września – godz. 15.30, 18.30, spektakl „Mayday Bigamistka”, MDK ul. Inwalidów

Wojennych 2

22 września – godz. 18.00, Koncert Orkiestry Kameralnej Archetti pod batutą Macieja Tomasiewicza, ATELier Kultury ul. A. Mickiewicza 2

22 września – godz. 19.00, koncert – Irek Głyk, Vibes Expression, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5

24 września – godz. 10.00, Konferencja n.t. bezpieczeństwa – organizator WSBM Wydział Nauk Społecznych

24 września – godz. 17.00, Wieczór artystycznego czytania prozy Marka Hłaski w wykonaniu Artura Dziurmana, Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny

w każdą niedzielę – godz. 7.00 – Fenomenalne Poranki z grupą Fenomenalni.jaw, Sosina – Fabrykawka

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu



Jakub Dąbek

– Pamiętajsz detektywie, jakżeśmy wakacje na Tarce spędzali?
– Moja małżonka się tam pływać nauczyła, sąsiędzie. – Pamiętam to lato, było gorące, jak to teraz.
– Myślisz, że jeszcze popływamy na Tarce?
– Wątpię, bo ja jestem już za stary. Poza tym teraz tam można wędkować.
– No zobaczymy jak długo. Bo wiesz, że wreszcie ktoś tę Tarkę kupił?
– Słyszałem, to już trzecie podejście, ale tym razem może skuteczne.
– I co, myślisz, że świętość tego ośrodka wróci?
– Zapewne tak, ale w jakiej

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 622

formie? Może to tylko teren inwestycyjny.
– Inwestycyjny?
– No pomyśl, czy prywatna firma będzie robić coś dla społeczeństwa i udostępniając swój teren za darmo?
– Za darmo to na pewno nie.
– A może, jak zlikwidują płatne bramki i teren będzie połączony z węzłem, to jego cena wrośnie?
– Widzę, że znasz się na biznesie mój drogi.
– Poczekajmy, aż transakcja zostanie dokonana, to może dowiemy się coś więcej od inwestora, jakie plany ma w stosunku do tego miejsca.



Z okazji zbliżającego się Dnia Górnika jak co roku, Południowy Koncern Węglowy S.A. serdecznie zaprasza zorganizowane grupy uczniów szkół i przedszkoli do wyjątkowego zwiedzania sztolni szkoleniowej w Zakładzie Górnictw Janina w Lbłażu. To niepo- wtarzalna okazja, aby poznać namiaszkę warunków panujących pod ziemią i dowiedzieć się więcej o pracy górników. Placówki chętnie do odwiedzenia nas, zapraszamy do kontaktu. Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie pod numerem 32 627-06-63.



Surzaliśmy wokół siebie

W naszym mieście powstała nowa inicjatywa. Pole- ga na tym, by z okazji Dnia Ziemi posprzątać wokół siebie oraz pobliski las czy park. Pomyśl ten nam się bardzo podoba, bo czystości będzie w mieście. Poza tym będzie to także istotna pomoc dla służb miejskich, które odpowiadają za czystość w mie- ście. Oprócz tego, gdy w akcję włączą się dzieci i młodzież, to oprócz frajdy będzie to wychowaw- czy aspekt. Złośliwcy, których nie brakuje wokół, twierdzą, że przypomina im ta akcja dawne socjali- styczne czyny partyjne, które przebiegały niby bez przymusu, ale jednak pod okiem wielkiego brata.

Jest nadzieja

Ostatnio jedno z kół łowieckich podało terminy polowań na tak zwanego dzikiego zwierza. I tak są wyznaczone polowania na: lisa, bażanta, na kaczki, jelenie oraz na dziki. Najbardziej cieszą się mieszkańcy miasta, bo jak dzików będzie mniej, to będzie mniej i zaoranych przez nie traw- ników, skwerów. Poza tym będzie bezpiecznie.

Ten to ma dobrze

Są albo ich nie ma – mówił jeden z zamiłowanych grzybiarzy, który uwielbia chodzić po lesie i grzy- by widzi z daleka. Susza, a teraz trochę deszczu, to może się pokazać! I z takim postanowieniem udał się w centrum Polski, by na skrajcu puszczy zamieszkać i co rano wyruszać z koszem, który ma zaimiar zapamięć borowikami i podgrzybkami. Na wyprawę do lasu nie zabiera żony, bo jak sam stwierdził, drzewa do lasu się nie zabiera. Zabrał jednak kolegów i ognistą wodę, bo jak sam mówił, jest to dla niego czas relaksu.

Ten to ma szczęście

Franciszek, nasz redaktor naczelny gazety, portalu jaw.pl obchodził 42. urodziny. Były życzenia, tort, ciasto i prezent. Była też miła niespodzianka, bo oto zespół Śląsk gromko odśpiewał mu 100 lat, co było miłym zaskocze- niem i dużym wyróżnieniem. Poza śpiewem było urodzinowe zdjęcie redaktora ze śpiewaczkami Śląska, które będzie wspaniałą pamiątką tych urodzin. Można by rzec, ten nasz redaktor to ma szczęście albo go lubią i szanują.

Szacun się należy

Oj, świętował, świętował zespół Jeleniaki swój jubileusz, bo co by nie mówić 50 lat śpiewania na scenie, to nie było co. Poza tym występy z przyspiewkami w strojach ludowych to dla młodych nie było jaka odwaaga. Dlatego należy im się oprócz kwiatów, życzeń słowa uznania i młodzieżowy szacunek.

Epizod burzy
Halo, halo pociąg przyspieszony do świetlanej przyszłości jest opóźniony o 50 lat wiechał na ślepy tor.

Kierownik pociągu otworzył oczy uchylił okna milczenia zamknął drzwi pogardy pozostał ślad cierpliwy na którym siadają wędrowne ptaki.

Na pustej stacji bez żadnej szyny każdy rząd wpuszcza ludzi w maliny.

Betonowa moda nowi architekti idą z drabiną do nieba nasz nowy rynek znów remontować trzeba.

Będzie jeszcze bardziej ładniejszy będa drzewa z betonu a liście z plastiku barwne kolorowe.

Na klombach będą kwitły kwiatki z nierzadwej stali podłewać nie trzeba.

Gołębie pokoju nie zrywają się do lotu wiatr zamknęto w kajdanki mody.

Po latach pracy posiadam czas nienormowany mogę sobie robić co mi się żywnie podoba mam wolną wolę i całe woine

miasto Jaworzno. To jest moja ojczyzna poezji światło przewodnie codziennego życia.

To mój drugi dom nadziei i wiary na mapie świata. Dla ludzkości epizod burzy niedobry wyrok wróży.

Miłość i śmierć chodzi parami miłość ma słodkie usta a śmierć zimny nos tak się kończy człowieka ios. Jan Ryszard Drąg

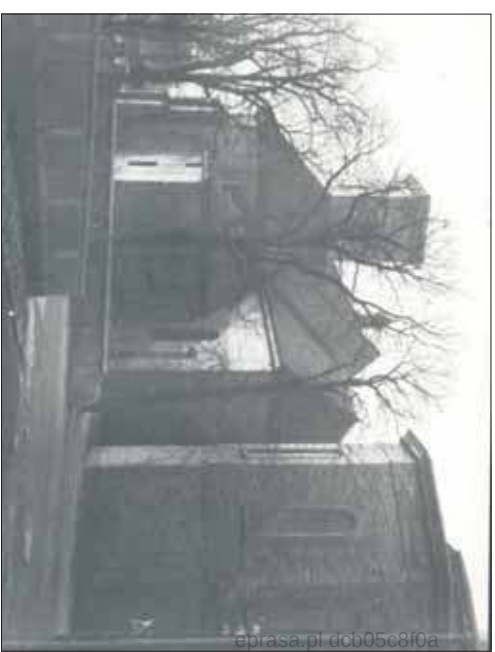
Jaworzno mało znane – Stare Miasto?

Od czasu do czasu daje się widzieć na planach naszego miasta (szczególnie tych krążących w sieci), że w samym środku współczesnego miasta Jaworzna, pośrodku całej siatki dzielnic znajduje się ta bardzo niewielka, opisana jako... Stare Miasto. Ktoś, kto przyjechałby do nas, sugerując się takim właśnie planem, mógłby doznać nie lada zdziwienia, o ile nie rozczarowania, zoba- czywszy to, co w Jaworznie zastał, a nie to, czego zapewne by oczekiwał. Jeśli bowiem stłyszmy w szerszym kontekście o Starówce lub zamiennie Starym Mieście, to kojarzymy je raczej z założeniem architektonicznym i urbanistycznym o średniowiecznej czy re- nesansowej metryce, zwartym urbanistycz- nie, otoczonym jakimiś murami, wałami czy ich pozostałościami, z zabytkowym kościo- łem, może jakimś zamkiem lub pałacem, czy okazałymi kamienicami. A przecież u nas w Jaworznie niczego takiego nie ma. Skąd więc tu i ówde taka, a nie inna nazwa? Czy to jakakolwiek rzeczywistość historyczna, czy co najwyżej pobożne życzenie?

Początki Jaworzna to oczywiście wiek trzynasty, pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1238 roku. Pomimo średniowiecznej wszak metryki Jaworzno jako takie przez zdecydo- waną część swoich dziejów funkcjonuje jako zwykła wieś, z tą tylko różnicą, że od XIV wieku jest ono siedzibą parafii. Nic więcej. Procesy miastotwórcze i promiejskie rozpo- czynały się tak naprawdę dopiero w wieku XIX, kiedy to na terenie wsi rządowej Jaworzno intensywnie zaczyna rozwijać się przemysł. To ten właśnie fakt doprowadza stopniowo do przekształceń, w wyniku których Jaworz- no wyewoluuje w miasto jako takie. Dopiero w drugiej połowie XIX wieku zaczyna powsta- wać zabudowa matomiasteczkowa; kasyno Gwarectwa Jawornickiego, siedziba tegoż, przebudowana w okresie międzywojennym, powstaje budynek dzisiejszego OKE i Sokota przy ulicy Mickiewicza, która tak naprawdę jest bodaj jedyną reprezentacyjną ulicą w ob- rębie centrum, tzw. Koci Zamek, murowana zabudowa w obrębie rynku, budynek Konsu- mu, stare przedszkole, żydowska synagoga przy ulicy Stojąłowskiego, szereg willi pry- watnych lub kopalinianych. Na placu św. Jana stoi kościół św. Wojciecha, przebudowany w pierwszej połowie stulecia XIX na bazie obiektu szesnastowiecznego. Zabudowa tegoż placu zawierała w sobie także budynek szkoły i organistówki z 1 poł. XIX wieku. Zabudowa ścisłego centrum dzisiejszego Jaworzna była więc dość zwarta urbanistycznie i architekto- nicznie. Nie wszystko z niej jednak przetrwało



Siedziba Gwarectwa Jawornickiego – jeden z najstarszych, zachowanych budynków w Jaworznie (MMJ)



Stary kościół św. Wojciecha tuż przed rozbiórką (MMJ)

to więc takie nieprawdopodobne i bezzasadne. Zabudowa Jaworzna z czasem będzie przecież coraz starsza i nabierać będzie większej war- tości historycznej. Nieprędko jednak przyjmie się wśród mieszkańców dzielnic takowe okre- ślenie, ponieważ dla nich centrum to po prostu Jaworzno w obrębie poczucia swojej własnej odrębności dzielnicowej. Osady te niegdyś były osobnymi wsiami czy nawet miastami. Dla nich bowiem Jaworzno to Jaworzno, oni nie jadą na żadne Stare Miasto, co najwyżej do miasta lub po prostu do Jaworzna, bo przecież poczu- cie więzi w obrębie dzisiejszych granic miasta, nie jest jeszcze zbyt silne, właśnie w związku z kontekstem historycznym i rozmaitymi par- tykularyzmami. Nazwa ta więc może się przy- jąć najprędzej wśród ludności napływowej, natomiast wśród rodzimej będzie to raczej zdecydowanie dłuższy proces.